

POGODA
Dzisiaj parno, przelotne zachmurzenia, temperatura do 92 stopni F (33C).
Wiatry północne 10 do 15 mil na godz. (16 do 24 km na godz.).
Jutro nieco chłodniej, przelotne zachmurzenia, temp. do 90 stopni F (32C).
Wschód słońca o godz. 5:29, zachód o godz. 8:24 wiecz.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 136 Rok (Vol.) LXXIII

CHICAGO, IL., Wtorek, 15 Lipca (July 15), 1980

Telefon wszystkich Biur 286-0141. **30¢**

KALENDARZYK

Dzisiaj wtorek, 15 lipca — Henryka, Włodzimierza.
Jutro środa, 16 lipca — N.M.P. Szkaplerznej.
Pojutrze czwartek, 17 lipca — Aleksiego, Bogdana.

WIARA W LEPSZĄ PRZYSZŁOŚĆ USA

Surowa Krytyka Szkół w PRL

Cudu Nie Było

Boston (UPI) — Laryngolodzy, okuliści i psychologowie zdementowali pogłoskę o cudownym wyleczeniu 62-letniego mężczyzny, głuchego i niewidomego od dziesięciu lat.

Edwin Robinson, którego historia obiegła całą Amerykę, stracił wzrok i słuch po wypadku samochodowym.

W ubiegłym miesiącu mężczyzna został uderzony i niegroźnie porażony piorunem.

Wkrótce potem jego rzekomo uszkodzone organy zaczęły normalnie funkcjonować.

Wiele osób uważało, że na jego uzdrowienie wpłynęły nieznane lecznicze właściwości pioruna. Tymczasem lekarze twierdzą, że Robinson był typowym przykładem histerycznej reakcji na fizyczno-psychiczne urazy. Osoby takie tracą władzę w rękach, nie widzą czy też nie słyszą, nie dlatego, że w ich organizmach nastąpiły jakieś zmiany chorobowe lub też dany organ został zniszczony, lecz dlatego, że wierzą, że uległy wypadkowi, który musiał zakończyć się tragicznie.

Lekarze twierdzą, że ślepotą i głuchotą Robinsona była jedynie wynikiem histerycznej reakcji. Stanowczo odrzucają przypuszczenia o "cudownych" cechach elektryczności, przywracających do normalnego stanu uszkodzone komórki oczu.

Queen Cierpi Na Rozsiane Stwardnienia

Wiesbaden (UPI) — Zwolniony przez irańczyków wicekonsul Richard Queen, który wraz z 53 pracownikami amerykańskiej ambasady był więziony w Teheranie, cierpi na rozsiane stwardnienia (Multiple Sclerosis). Dr Jerome Korcak z Departamentu Stanu, który wraz z lekarzami szpitala lotnictwa w Wiesbaden badał Queena oświadczył, że lekarze irańscy mieli rację, podejrzewając, że Queen cierpi na rozsiane stwardnienia.

Objawy choroby są m. in.: brak koordynacji, utrata czucia w kończynach, oraz trudności w poruszaniu się. Wszystkie te objawy stwierdzili lekarze w Iranie, podejrzewając, że cierpi on na jakiegoś zaburzenia mózgu lub rozsiane stwardnienia.

Medycyna dotąd nie wie, jakie są przyczyny rozsianych stwardnień, ale napięcia psychiczne i przegrybienie przyczyniają się do powstawania choroby.

Ojciec, Harol Queen mówi, że jego syn nie wiedział o nieudanej próbie uwolnienia zakładników. 28-letni pracownik służby dyplomatycznej objada się smakołykami, których nie widział przez 8 miesięcy uwięzienia przez irańskich terrorystów.

Ojciec mówi, że Queen jest "faniatykiem piłki nożnej" i kibicem chicagowskiego zespołu "White Sox". Między badaniami lekarskimi czyta wyniki meczów od początku sezonu.

Młody dyplomata doprowadził do porządku swoją broń, strzygąc ją na wzór Abrahama Lincolna.

Kongr. Solarz w Korei Płn.

Pekin (UPI) — Kongr. Stephen Solarz (D. z N.Y.) jest pierwszym amerykańskim prawodawcą, który odwiedzi Koreę północną, rządzoną przez komunistów. Kongr. Solarz uzyskał wizę w konsultacie Korei Płn. w Pekinie. Towarzyszy mu Ralph Clough, naukowiec z Waszingtonu, specjalizujący się w zagadnieniach Azji.

Kongresman oświadczył, że wybierają się do Korei Płn. jako osoba prywatna, a nie w oficjalnym charakterze. Stany Zjednoczone nie utrzymują stosunków z Koreą Płn.

List Otwarty 9 Pisarzy i Profesorów

O Fałszowaniu Historii i Zapędzaniu Młodzieży Do Partii

Londyn. (D.P.) — Dziewięciu wybitnych polskich uczonych i pisarzy ogłosiło w samodrukowym biuletynie, skierowanym do wszystkich nauczycieli, profesorów i oświatowców, list otwarty krytykujący surowo wykoślawienia i braki oficjalnego nauczania w Polsce.

Wszyscy podpisani pod listem, z katolickim pisarzem Władysławem Bartoszewskim na czele są wykładowcami na tzw. "Latającym uniwersytecie" czyli na kursach naukowych w ramach których wykładane są — z ominięciem cenzury — te przedmioty, które w szkołach i na wyższych uczelniach państwowych są pomijane lub fałszowane.

List otwarty dziewięciu stwierdza, że obowiązujący obecnie w PRL system oświaty zagraża przyszłości młodego pokolenia Polaków i polskiej kulturze.

"Jesteśmy z troskami — stwierdza list — daleko idącymi wykoślawieniami systemu nauczania i jego programem, który w obecnej formie powoduje niemożliwe do naprawienia szkody".

List stwierdza, że niebezpieczne zniekształcenia stosowane są zwłaszcza w nauce polskiej historii i polskiej literaturze. Uczniowie i ich rodzice są zmuszeni do wyrzeczenia się własnych poglądów i do pogodzenia się z "ograniczoną prawdą", jakiej się uczą w szkołach".

"Polityka oświatowa — stwierdza (Ciąg dalszy na str. 6-e)

Anderson w NRF Krytykuje Cartera

Bonn (UPI) — Niezależny kandydat na prezydenta, kongr. John Anderson zakończył dwudniowy pobyt w NRF oświadczeniem, że Stany Zjednoczone powinny grać bardziej pozytywną rolę w "odnowieniu" przymierza zachodniego.

Anderson surowo krytykował zarówno politykę ekonomiczną jak i politykę zagraniczną prez. Cartera, a także nawoływanie w Europie Zach. do podjęcia nowej inicjatywy pokojowej na Bliskim Wschodzie z udziałem PLO. Anderson chwalił kanclerza Schmidta, a za spadek wpływów Ameryki obwiniał błędną politykę zagraniczną i ekonomiczną, oraz nie rozwiązanie kryzysu energetycznego.

Od inwazji Afganistanu przez wojska sowieckie, mówił Anderson, polityka amerykańska nie liczy się z sojusznikami. Jego uwagi są zgodne z opinią kanclerza Schmidta i innych polityków zachodnio-europejskich, krytykujących prez. Cartera za nieinformowanie ich o ważnych decyzjach.

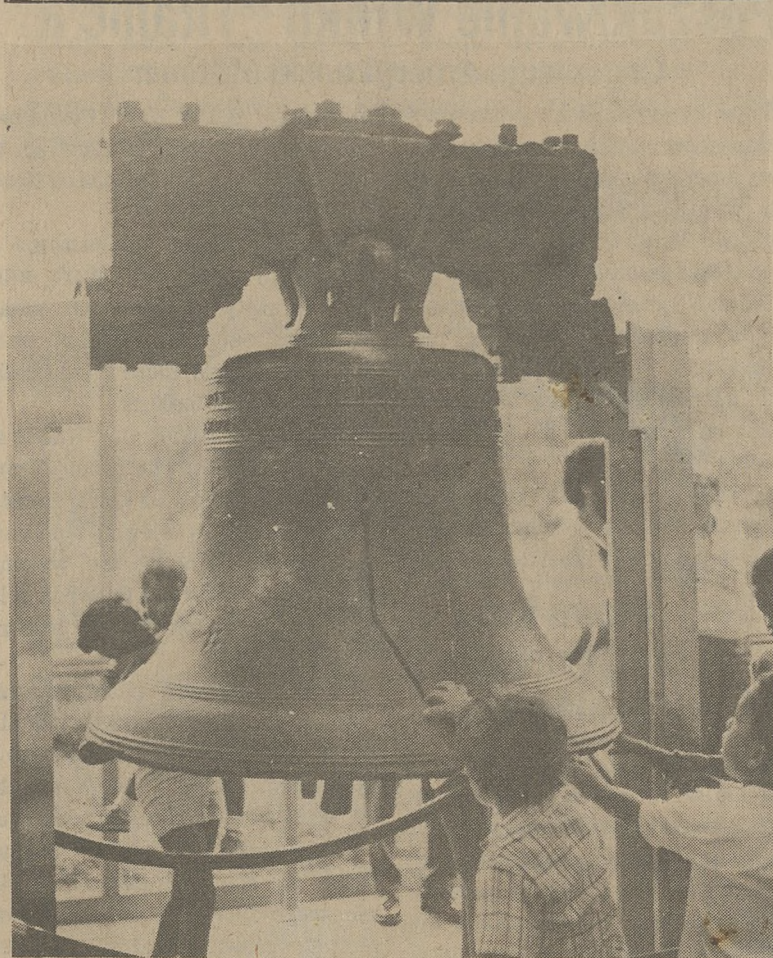
W czasie pobytu w Berlinie, Anderson wstąpił do kościoła w którym wziął ślub 27 lat temu.

Kubańczycy Ciągłe Przybywają do USA

Key West, Fla. (UPI) — Mimo zakazu przez prez. Cartera i zatrzymania ponad 1000 ludzi za udział w przewożeniu uchodźców, Kubańczycy w dalszym ciągu przybywają na Florydę.

Ogólna ich liczba wynosi w chwili obecnej 116 i pół tysiąca ludzi.

Tymczasem w Miami, niemal 500 właścicieli kończy wypełnianie niezbędnych formalności do odzyskania ludzi zatrzymanych przez straż przybrzeżną już po ogłoszeniu rozkazu prezydenta, w dniu 15 maja.



PHILADELPHIA. — Dzieci oglądają pęknięcie na Dzwonie Wolności. Fot. Ewa Kozłowska

Lord Killanin Ostrzega

Moskwa. (UPI) — W swoim ostatnim przemówieniu jako prezes Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, lord Killanin ostrzegł o posunięciu polityków ingerujących w sprawy związane ze sportem, przestrzegając jednocześnie, że podobne poczynania mogą zagrozić istnieniu przyszłych olimpiad.

Otwierając 83 sesję komitetu, Killanin powiedział: "Jeżeli politycy będą nadal wykorzystywali sport dla swoich własnych celów, negatywne następstwa takich poczynąń odczujemy wkrótce w ruchu sportu amatorskiego".

65-letni Killanin, który objął stanowisko prezesa po amerykańskim milionerze Avery Brundage, wyraził również współczucie dla sportowców, którzy nie będą mogli wziąć udziału w olimpiadzie moskiewskiej i żał, że indywidualni atleci z krajów bojkotujących igrzyska moskiewskie, nie mają w nich partycypować.

Powiedział on, że zadowolony jest z postanowień państw, które zdecydowały się na nie używanie swoich flag państwowych podczas igrzysk, co podkreślił indywidualny charakter osiągnięć sportowców.

"Zawsze uważałem, że podczas międzynarodowych spotkań sportowców królów szowinizm, podkreślanie podnoszeniem flag i odgrywaniem hymnów państwowych" — dodał prezes MKO.

Następca lorda Killanina zostanie wybrany wkrótce.

Wśród kandydatów na to stanowisko znajdują się: Antonio Samaranch z Hiszpanii, James Warrall z Kanady i Lance Cross z Nowej Zelandii.

Członkowie moskiewskiego komitetu organizacyjnego podczas posiedzenia MKO umyślnie unikają wszelkich przemówień o zabarwieniu politycznym.

Wiceprezydent Wasili Kuźniecowa w swojej mowie, wygłoszonej na otwarciu sesji, ostrożnie pominął wszelkie kontrowersyjne sprawy.

W najbliższą sobotę Leonid Breżniew dokona otwarcia olimpiady.

Dolar Zwyżkuje

Londyn (UPI) — Wartość dolara wzrasta a cena złota spada. Wartość dolara na giełdzie w Frankfurtach wzrosła z 1.7434 do 1.7472 DM, w Zurychu z 1.6042 do 1.6083 franków szwajcarskich.

Cena złota na giełdzie w Londynie spadła o \$13.50 do \$631 na uncję.

Tysiące Ofiar Bombardowań w Afganistanie

New Delhi, Indie (UPI) — Źródła dyplomatyczne doniosły o zbombardowaniu do 50 do 60 wiosek afgańskich przez oddziały sowieckie. W ciągu ostatnich 10 dni dziesiątki miejscowości zmieniło się w zgłiszcz.

Doniesienia mówią o tysiącach śmiertelnych ofiar bombardowań, które miały miejsce w prowincjach Kabul, Bamiyan, Paktia i Gazni. Obserwatorzy utrzymują, że ostatnie bombardowania miały inny cel niż poprzednie, przeprowadzane w pobliżu kryjówek i magazynów rebeliantów. Tym razem chodzi raczej o zastraszenie ich poprzez pokazanie siły.

Mimo to, na terenie całego kraju w dalszym ciągu działają antysowieckie i antyrządowe ugrupowania.

Afgańczyk, który w ub. tygodniu podróżował z Kabulu do Pakistanu powiedział o rzędach sowieckich pojazdów wojskowych, zniszczonych przez rebeliantów i pozostawionych wzdłuż głównej drogi, prowadzącej Kabulu do Jalalabad. Poinformował on także o walkach zaobserwowanych podczas podróży. Na jego oczach odbyła się 4-godzinna bitwa między sowieckimi samolotami bojowymi a afgańskimi partyzantami, stacjonującymi w górach.

80 Urodziny Królowej Matki

Londyn. (UPI) — Brytyjczycy obchodzą dziś radośnie 80 urodziny Królowej Matki, a królowa Elżbieta, jak przystało na dobrą córkę, pozostaje w cieniu. Królowa Elżbieta zerwała nawet z tradycją, godząc się, by jej Matka weszła do katedry Sw. Pawła na uroczyste nabożeństwo ostatnia i wysłała pierwsza, co jest prerogatywą panującego.

W całym kraju panuje radość nastrój, ponieważ Królowa Matka cieszy się dużą popularnością. Jest ona znana jako "Queen Mum". To pięszcziotliwe określenie świadczy o stosunku ludności do Królowej Matki. Czasopisma wyszły ze specjalnymi dodatkami z kolorowymi zdjęciami z życia Królowej Matki, podkreślając jej rolę i zachowanie się podczas bombardowania Londynu przez lotnictwo niemieckie. Z lat wojny datuje się miłość Brytyjczyków do matki obecnej królowej. Dzienniki, nawet krytyczne wobec monarchii, umieściły życzenia dla Królowej Matki na pierwszej stronie.

"Ostatnia Walka Byków"

Pamplona. (UPI) — Jeden z dwóch toreadorów, zabitych przez tego samego byka, przyrzekł narzeczonej, że będzie to jego ostatnia walka, po której zrezygnuje z niebezpiecznego zawodu. Młody toreador zginął na oczach tysięcy widzów, wśród których była jego rodzina i narzeczoną.

Walki byków w Pamplonie z okazji św. Fermina mają długą tradycję i cieszą się dużą popularnością. Od 1947 r. na arenie w Pamplonie zginęło 12 toreadorów.

Biskupi Proszą o Łaskę Dla Salvadorczyków

Policja aresztowała członka gangu przemytników, który w ub. tygodniu przeprowadził nielegalnych uchodźców z Salwadoru do US.

22-letni Elias Flores z San Salwadoru należał do przysiężnie do gangu "Las Muncas." Chętni do opuszczenia ogarniętego ciągłymi walkami kraju zgłosili się na jego ogłoszenie, umieszczone w tamtejszym dzienniku a mówiące o "wycieczkach do USA."

Wśród innych aresztowanych znaleźli się: 26-letni Elias Nunez Guardo z Salwadoru, który najprawdopodobniej sporządził "plan wycieczki, 54-letni Mateo Preciado, jeden z przewodników Salwadorczyków, oraz Silvano Macias Rodriguez.

Policja usiłuje rozwiązać zagadkę tragicznego finału przetrzytu, zakońzonego śmiercią 13 osób. Początkowo przypuszczano, że Salwadorczycy zostali obrabowani przez swoich przewodników i bezlistośnie pozostawieni na pustyni.

Jednakże okazało się, że dwóch spośród uratowanych było członkami gangu przemytników a trzeci z nich zmarł na pustyni z wyczerpania. Tak więc, przypuszczenie o umyślnym wprowadzeniu ludzi na pustynię po to, aby grabiąc ich i pozostawiając na niechybną śmierć i zdobyć dodatkowe pieniądze, zostało przez władze odrzucone.

Tymczasem 10 Salwadorczyków wypuszczono już ze szpitala. Biskupi James Rausch z Phoenix i Francis Green z Tucson wysłali telegramy do prokuratora US, Benjaminia Civiletti z prośbą o łaskę dla Salwadorczyków i udzielenie im prawa stałego pobytu w Stanach Zjednoczonych.

Katastrofa Sowieckiego Samolotu

Moskwa (CH. Tr.) — W drugiej cięgu czterech tygodni katastrofie samolotu Aeroflot zginęli wszyscy pasażerowie i załoga. Samolot spadł na ziemię wkrótce po starcie z lotniska Alma Ata, stolicy Kazachstanu. Przeznaczonym był Symferopol na Krymie.

Prasa sowiecka, donosząc o katastrofie, nie podała liczby zabitych. Zachodni eksperci awiacji mówią, że do przebycia przestrzeni 1,500 mil musiano użyć większego samolotu TU-154 lub IL-62. Pierwszy zabiera 152 pasażerów, drugi 138 i każdy posiada 6 członków załogi.

Kilka tygodni temu YAK-40 rozbił się w górach Tadżykistanu. W katastrofie zginęło 30 pasażerów i załoga samolotu.

Prasa sowiecka dotąd rzadko donosiła o katastrofach sowieckich samolotów.

\$5.94 Miliona Za Obraz Rubensa

Londyn. (UPI) — Mało znany obraz Piotra Pawła Rubensa "Samson i Delilah" został sprzedany za \$5.94 miliona. Eksperti twierdzą, że jest to jeden z najpiękniejszych obrazów Rubensa w rękach prywatnych. Nabywcą jest londyński handlarz dziełami sztuki, Agnew, który nie ujawnił dla kogo kupił obraz.

Osnową Przemówienia G. Forda

Bush Ma Największe Szanse Na Nominację Do Wiceprezydentury

Detroit (UPI) — Były prezydent Stanów Zjednoczonych, Gerald Ford, przemawiając na otwarciu 32 Republikańskiej Krajowej Konwencji powiedział, że całkowicie popiera kandydaturę Reagana i zrobi wszystko aby doprowadzić do jego wygranej w jesiennych wyborach.

Ford został entuzjastycznie powitany przez 1,994 delegatów, z których wielu pragnie aby wyraził on zgodę na przyjęcie nominacji na kandydata do wiceprezydentury z ramienia GOP-u.

Ford zaatakował politykę Cartera wobec Związku Radzieckiego, kryzysów afgańskiego, kubańskiego i irańskiego.

"Mamy niewłaściwego prezydenta. Wszyscy słyszeliśmy jego usprawiedliwienia. Inflacja nie jest kontrolowana. Nie jesteśmy w stanie zabezpieczyć bezpiecznych warunków pracy naszym dyplomatom w innych krajach ani pracy robotnikom w Detroit."

Ford ostro potępił tłumaczenia prez. Cartera na temat trudności gospodarczych i politycznych i niemożliwości rozwiązania ich w sposób możliwie szybki.

Były prezydent wspominał też o krytykach Cartera pod adresem jego administracji i wykazał, że po objęciu rządów przez Cartera sytuacja uległa znacznemu pogorszeniu.

G. Ford wezwał do budowy "lepszego jutra" poprzez silniejsze rządy i bardziej zdecydowaną postawę w (Ciąg dalszy na str. 6-e)

Aresztowanie Arabskich Terrorystów

Tel Aviv (UPI) — Władze bezpieczeństwa w Izraelu i Szwecji zniwelowaly plany zamachów przeciw rodzinie min. rolnictwa Izraela Ariela Sharona oraz załogę samolotu Izraelskich Linii Lotniczych El Al.

Władze podały do wiadomości, że czterech mieszkańców Gazy zostało aresztowanych pod zarzutem planowania zamachu na rodzinę ministra rolnictwa Sharona. Mieli oni zgłosić się jako robotnicy rolni do Sharona, który posiada dużą fermę w Negev i wymordować całą jego rodzinę.

Sharon jest generałem rezerwy. W 1969 r. jako dowódca wojsk w rejonie Gazy stłumił powstanie Arabów i należy do najgorętszych zwolenników osadnictwa żydowskiego na terenach okupowanych przez Izrael.

Równocześnie w Szwecji został aresztowany mężczyzna i kobieta pod zarzutem planowania zamachu na załogę samolotu El Al. Razem z innymi terrorystami, mieli oni wyjechać do Kopenhagi, tam porwać samolot Izraelskich Linii Lotniczych i wymordować jego załogę. Grupa młodych szwedzkich mężczyzn i kobiet, która planowała zamach, przeszła przeszkolenie w ośrodku terrorystycznym w Libanie i współpracowała z radykalną organizacją arabską "Popularny Front Wyzwolenia Palestyny", której przywódcą jest George Habash (z jej szeregów wyszli mordercy izraelskich zawodników na olimpiadzie w Monachium). Szwedzcy terroryści zostali aresztowani przed wyjazdem do Kopenhagi.

Prasa izraelska donosi, że młodzi Szwedzi, zarówno mężczyźni jak kobiety, pracowali także w Izraelu, by zapoznać się z warunkami życia i zbierać informacje dla terrorystycznej organizacji arabskiej. Później przeszli przeszkolenie w ośrodkach Palestyńczyków w Libanie.

Ospalność i Obojętność — Naszymi Wrogami

Mówił Prezes Mazewski B. Harcerzom i Harcerkom

Cambridge Springs, Pa. — Na towarzyskim spotkaniu byłych harcerzy i harcerki Związku Narodowego Polskiego, jakie odbyło się w zakładach Kolegium Związkowego, prezes Alojzy A. Mazewski wygłosił gorący apel o rozszerzenie działalności organizacyjnej wśród naszej młodzieży.

Na harcerskim "reunion" zorganizowanym przez Wydział Młodzieży i Sportu za staraniem wiceprezesa Józefa Gajdy, prezes Mazewski mówił:

W imię tradycji i dla względów uczuciowych, przemawiam do Was w języku polskim, a więc w języku, w którym pobieraliście nauki harcerskie i komendy głównego kierownictwa, hufcowych oraz przywódców poszczególnych oddziałów.

Dzieje ruchu harcerskiego są pięknym rozdziałem w dziejach Związku Narodowego Polskiego.

Żyją one w sercach naszych jako świetlany przykład tego, co nasza młodzież polskiego pochodzenia może osiągnąć przy odpowiedniej zachęcie i opiece.

Rozwój ruchu harcerskiego za natężeniem byłego prezesa Związku Narodowego Polskiego, sp. Jana Romaszewicza, był wyjątkowym i zdumiewającym wydarzeniem w dziejach naszej Polonii.

Ponad 50,000 chłopców i dziewcząt stanęło pod sztandarami Związku, aby proklamować swe polskie pochodzenie i swe przywiązanie do wielkich skarbów kultury i historii swych przodków.

Było to zjawisko zaiste budujące na duchu nie tylko Związkowców i Związkowczyń, ale całą naszą społeczność amerykańską polskiego pochodzenia.

Skutkiem przeszkód i nacisków wyłonionych z samej natury skautingu jako ruchu międzynarodowego, jako też skutkiem zwrastających zagrożeń zbliżającej się Drugiej Wojny Światowej, Harcerstwo Związkowe siłą tych faktów wstrzymane było od dalszego rozwoju.

Mówi nam mądrość społeczna, że ten, który stoi w miejscu, w rzeczy samej cofa się, albowiem szybko wypierza go bieg bieżących spraw życia.

Tak było z Harcerstwem Związkowym.

Wstrzymane w dynamicznym rozwoju, skazane było na powolne wygaśnięcie.

Nie można palcem wskazywać na winowajców tego zjawiska, albowiem wiele było różnorakich przyczyn do jego powstania.

Nie sądzicie wszakże, że te idee i szlachetne porywy i prace z Waszych lat młodzieżowych zeszyły na marne.

W latach trzydziestych bieżącego stulecia wzniesiście obok sztandarów związkowych wielką pochodnię czynu

organizacyjno-społecznego i wychowawczego.

I promienie tej pochodni po dzień dzisiejszy rzucają snopy światła na dążenia i zagadnienia Związku i Polonii.

Ten młodzieńczy zapał, z jakim poświęcaliście się rozległym i wielorakim działaniom harcerskim żyje w pamięci naszej społeczności związkowej nie tylko jako jasny i dobrotliwy przykład z przeszłości, ale również jako obietnica lepszej przyszłości dla naszej organizacji.

Zasługa i chwała, jaka spływa na "nas z dawnego Harcerstwa Związkowego nie oznacza, że nadszedł dla Was czas bezczynnego spoczywania na wawrzynach przeszłości.

Wręcz przeciwnie — jest to Waszym obowiązkiem serca i wspomnień z górnolotnych czasów Waszej młodości, aby te ideały i zasady służby, jakim poświęcaliście czas, nie przepadły w zastoju, ale przekazywane były młodszemu pokoleniu jako piękne wzory do naśladowania.

W miejsce Harcerstwa Związek Narodowy Polski rozwinął wiele innych programów młodzieżowych — w dziedzinie sportu, kółek oświatowych, szkółek języka polskiego i innych przedsięwzięć.

Mamy więc gotowe pola działania. Mogą one być rozszerzone i ulepszone w miarę potrzeby.

I tu właśnie spada na Was, byłych Harcerzy i były Harcerki, ważny i zaszczytny obowiązek.

Byliście przednią strażą ruchu młodzieżowego w Związku.

Z przeżyć z Waszej młodości i z doświadczeniem nabytych w Harcerstwie, jesteście znakomicie przygotowani do tego — aby do dzisiejszej młodzieży amerykańskiej polskiego pochodzenia przemawiać przekonywująco o Związku Narodowym Polskim, o naszej wspólnotce etnicznej i o naszych dążeniach do zdobywania należnych stanowisk i znaczenia dla Amerykanów polskiego pochodzenia w głównych nurtach naszego życia narodowego.

Dla Związku i dla Polonii nadeszły czasy wyjątkowe, w których ożywić i odnowić należy wielkie ideały przeszłości i skojarzyć je z dążeniami i aspiracjami dzisiejszych młodych pokoleń.

Doświadczenia organizacyjne i harcerskie nadają Wam kwalifikacje wpływowych i wydajnych szermierzów sprawy Związkowej wśród naszych młodych pokoleń.

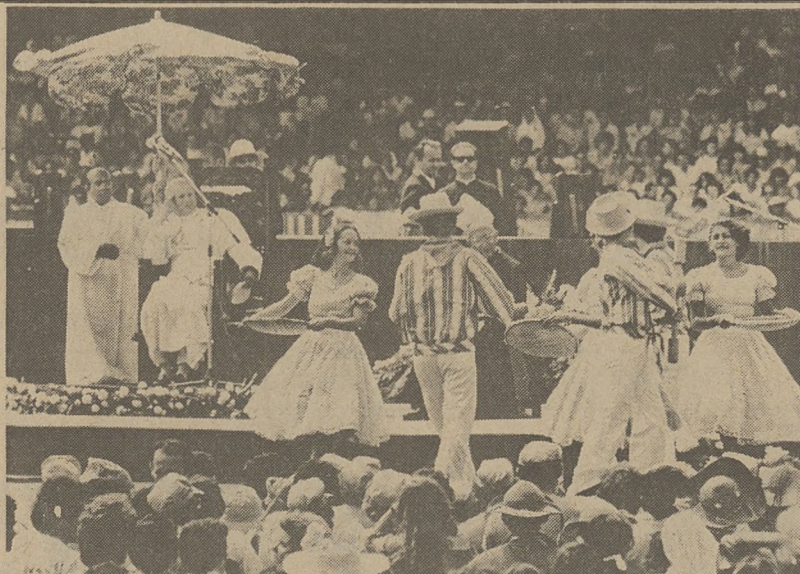
A czas na rozwinięcie takiej właśnie działalności, o którą Was prosimy i której się po Was spodziewamy nadszedł w tym szczególnym roku bieżącym, w którym święcimy Stulecie Chwałebnych Dziejów Związku Narodowego Polskiego.

Dlatego też z szczególnym uznaniem witam Was na tym spotkaniu harcerskim, dla którego zorganizowania wiceprezes Józef Gajda poświęcił wiele pracy i czasu.

Na zakończenie powtórzę Wam hasło harcerskie: CZUWAJ!

Czuwaj, albowiem wróg nie śpi, a największym naszym wrogiem może okazać się ospalność i obojętność wobec tych ideałów i zawałów, które nadały Waszej młodości szczególnie treść i trwałe znaczenie.

Czuwaj — albowiem przy Waszej współpracy otworzyć możemy bramy lepszego jutra dla Związku i dla Polonii.



FORTALEZA, BRAZYLIA. — Papież Jan Paweł II przygląda się występom grupy folklorystycznej w czasie programu artystycznego przygotowanego dla uczczenia pobytu Ojca św. w tym mieście, założonym na miejscu prastarej osady kolonistów portugalskich. (UPI)

Poszukiwanie Wraku "Titanic'a"

Organizuje Amerykański Milioner

Ekipa amerykańskich naukowców i filmowców została zorganizowana przez amerykańskiego milionera. Ma ona przeprowadzić poszukiwania zatopionego 68 lat temu transatlantycznego statku pasażerskiego "Titanic'a".

"Titanic", zbudowany przez Brytyjczyków, uważany był za statek "niezatapialny". W czasie dziewiczego rejsu zderzył się z górą lodową na Atlantyku i zatonął. W katastrofie zginęło 1,500 pasażerów.

Wyprawa mająca ustalić położenie zatopionego statku wyruszy 12 lipca na pokładzie statku-laboratorium geofizycznego "H.J.W. Fay".

Poszukiwania będą prowadzone w odległości 300 mil morskich na pld. wschód od Nowej Funlandii.

Wyprawa będzie wyposażona w nowoczesny sprzęt, który nigdy dotąd nie był użyty do podobnych badań. Statek-laboratorium posiada m.in. sondę akustyczną, która może działać na głębokości do 5,000 m.

Jeżeli sonda zlokalizuje "Titanic'a" ze statku-laboratorium opuszczona zostanie platforma, na której zainstalowane są kamery telewizji kolorowej oraz aparaty fotograficzne, wykonujące zdjęcia. Kolorowa telewizja byłaby użyta po raz pierwszy w tego rodzaju badaniach.

Po ewentualnym zlokalizowaniu "Titanic'a", następnym punktem planu byłoby wydobywanie przedmiotów z zatopionego statku. Do tego miałyby być użyte miniaturowa łódź podwodna.

Na pokładzie "Titanic'a" ma znajdować się kopia "Rubajtów" — 12-wiecznego zbioru perskich poematów, których oprawa wysadzana jest drogi kamieniami. Według potwierdzonych informacji na "Titanic'u" znajdują się również brylanty o wartości ponad \$400 milionów.

Amerykańska wyprawa, oprócz poszukiwania zatopionego "Titanic'a" ma na celu zebranie informacji dotyczącej flory i fauny morskiej, formacji dna, wpływu wody morskiej na metal, itp.

Jeden z uczestniczących w wyprawie oceanografów powiedział:

"75 proc. obszaru ziemskiego znajduje się pod wodą i nasza wiedza o nim jest znikoma. Pod wodą znajdują się olbrzymie bogactwa naturalne i badania takie jak nasze, mogą być użyteczne dla rozwoju technologii i wykorzystywania głębi morskiej".

ZNACHOR

TADEUSZ DOŁĘGA MOSTOWICZ

95

(Ciąg Dalszy)

— Tu jednak — odezwał się przewodniczący — pan profesor określił większość wypadków, jako uszkodzenia skomplikowane i groźne.

— Istotnie. Toteż przyznaję, że byłem zdumiony. Ten znachor musi mieć nie tylko dość—iadczenie, lecz i wręcz fenomenalny talent. . .

Zamyślił się i dodał:

— . . .intuicję. . . Tak, intuicję chirurgiczną, rzecz bardzo rzadko spotykaną. Osobiście znałem kiedyś jednego tylko chirurga o tak pewnej ręce i o takiej intuicji.

— A co oznacza pewność ręki?

— Pewność ręki? . . . Przede wszystkim trafne cięcia.

— Dziękuję — powiedział przewodniczący. — Czy strony mają pytania?

Prokurator przecząco potrząsnął głową, zaś mecenas Korczyński zawołał:

— Ja mam. Czy pan profesor znalazł u któregoś z badanych przez siebie pacjentów Kosiby ślady zakażenia?

— Nie.

— Dziękuję. Więcej pytań nie mam.

Profesor skłonił się i usiadł w pierwszym rzędzie krzeseł obok państwa Czyńskich. Teraz też po raz pierwszy rzucił okiem na ławę oskarżonych. Zobaczył barczystego, wychudłego brodacza, wyglądającego na lat niespełna sześćdziesiąt.

— Więc taki jest ten znachor — pomyślał; już chciał odwrócić głowę, gdy zastanowiło go dziwne zachowanie się oskarżonego.

Antoni Kosiba wpatrywał się weń intensywnym i jakby nieprzytomnym wzrokiem.

Na jego ustach zjawił się niezrozumiały uśmiech, niepewny i pytający.

— Cóż za dziwny jegomość — skonstatował profesor w myśli i odwrócił się. Po dłuższej chwili jednak znowu musiał spojrzeć na znachora. Wyraz jego wychudzonej twarzy nie zmienił się, a oczy wprost wlepił w profesora.

Dobraniecki nerwowo poprawił się na krześle i zaczął przysłuchiwać się prokuratorowi, który właśnie rozpoczął swoją mowę. Mówił głosem dość monotonnym i to może odbierało sugestywność jego argumentom, plastykę jego krótkim rzeczowym zdaniom beznamiętnym, ale nieomylnie logicznym.

Prokurator przyznawał, że wyrok pierwszej instancji przez ludzi kierujących się uczuciami może być uznany za zbyt surowy. Przyznawał, że oskarżony Kosiba nie należy do najgorszego gatunku szarlatanów. Przyznawał nawet, że do uprawiania tego procederu mogły go skłonić pobudki szlachetne.

— Ale my tu — ciągnął — nie reprezentujemy miłosierdzia. Jesteśmy przedstawicielami prawa. I nie wolno nam zapominać, że oskarżony łamał je. . .

Prof. Dobraniecki starał się skupić uwagę na wywodach prokuratora, lecz nie dawało mu spokoju nieznosne wrażenie: wprost czuł na karku wzrok tego Kosiby.

— Czego on ode mnie chce? — irytował się w duchu. . .

— Jeżeli w ten sposób wyraża wdzięczność za moje zeznania. . .

— . . .Niewątpliwie, są tu okoliczności łagodzące — ciągnął oskarżyciel. — Ale nie możemy ignorować faktów. Kradzież zawsze pozostanie kradzieżą. Ukrywanie skradzionego przedmiotu. . .

Nie. Nie podobna było w tych warunkach ześrodkować uwagi. Oczy tego człowieka miały jakiś wpływ magnetyczny. Dobraniecki prawie z gniewem odwrócił się od niego i zdziwił się: znachor siedział z opuszczoną głową. Przed nim na balustradzie leżały bezwładnie jego wielkie ręce.

I nagle w umyśle profesora zrodziło się niedorzeczne przypuszczenie:

— Musiałem już kiedyś widzieć tego człowieka.

Pamięć zaczęła pracować. Profesor wierzył w swoją pamięć. Nigdy go jeszcze nie zawiodła. I teraz, po dłuższej chwili doszedł do przeświadczenia, że przez moment złudziło go jakieś nieistotne podobieństwo. Zapewne do jakiegoś przelotnego pacjenta sprzed lat. . . Zresztą, nie miał czasu zastanawiać się nad tym dłużej, bo właśnie wstał mecenas Korczyński i jego metaliczny baryton zabrzniał elektryzująco:

— Wysoki Sądzie! Słepie fatum tylko i nieporozumienie zrządziły, że ten człowiek znalazł się w tej sali i przed tym trybunałem. Nie tu jego miejsce, i nie ten aeropag jest właściwy dla oceny jego czynów. Antoni Kosiba powinien w tej chwili znajdować się w sali naszego uniwersytetu, powinien stać w obliczu senatu akademickiego i nie na wyrok powinien czekać, lecz na wręczenie mu dyplomu doktora honoris causa wydziału medycznego!

— O, nie, panowie sędziowie, nie ponosi mnie fantazja! Nie szukam oratorskich efektów. I bynajmniej nie sięgam do niepodobieństw. Jeżeli zaś niepodobieństwem byłoby dzisiaj nagrodenie znachora doktoratem, to jedynie z tej racji, że nasze ustawodawstwo popełniło tu przeoczenie. Że różną miarę do równie odpowiedzialnych zastosowało zawodów. Wysoki Sądzie! Nie możemy zgodzić się, by życie ludzkie zostało powierzone lekarzowi, którego wiedzy i umiejętności nie gwarantuje ukończona medycyna. Ale powierzamy je bez wahania inżynierowi, budującemu maszyny czy mosty. A przecież tytuł inżyniera i wszystkie związane z nim prawa może otrzymać każdy, chociażby nie przechodził studiów w politechnice, jeżeli wykaże swoją pracę, że posiada dość wiedzy i dość umiejętności dla swego zawodu. Czyż mam tu wymienić ogólnie znane nazwiska tych uczonych, którzy w politechnikach polskich obdzielają tysiące słuchaczy swą wiedzą, a sami nawet świadectwem szkółki powszechnej poszczycić się nie mogą?

— Niestety, prawodawca nie zastosował tych możliwości dla zawodu lekarskiego. Gdyby tak było, stenogram dzisiejszej rozprawy wystarczyłby Antoniemu Kosobie do uzyskania doktoratu. Jakież lepsze, jakież wymowniejsze można by zebrać dowody jego wiedzy i jego umiejętności, niż te, które zgromadził przewód sądowy, niż orzeczenia tych świadków, którzy właściwie zjawili się nie jako świadkowie, lecz jako dowody rzeczowe, jako żywe dokumenty lekarskich umiejętności oskarżonego.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

BÓLE W BIODRACH I NOGACH

Są to bóle dość często powtarzające się. W licznych wypadkach, bóle odczuwane w tej części anatomii są spowodowane problemami strukturalnymi i mają związek ze stosem pacierzowym i systemem nerwowym.

Strukturalne problemy spowodowane są głównie dyslokacją kości stopy pacierzowej, uszkodzeniem kości miednicznej, przesunięciem mięśni, wykrzywieniem kręgosłupa i artretyzmem. Takie uszkodzenia kręgosłupa powodują irytację delikatnych nerwów, które przechodzą z niższej części pleców do nóg. Inne bóle mogą być spowodowane unerwieniem w kolanach i strukturalną wadą nóg.

Innymi objawami problemów w biodrach i nogach są tępe przerywane bóle, sztywność, uczucie zimna w nogach, słabość nóg oraz chwiejność, którą łatwo zauważyć.

Lekarz-chiropraktyk posługuje się metodami naturalnymi w leczeniu dolegliwości w biodrach i nogach. Stara się on, nie tylko ustalić przyczynę i uwolnić pacjenta od bólu, ale również poprawić zasadniczą przyczynę i udzielić rady na przyszłość w celach prewencyjnych. Wstąpić najpóźniej do lekarza-chiropraktyka i uniknąć poważnych komplikacji w przyszłości.

CENTRAL CHIROPRACTIC CENTER
5261 N. CENTRAL AVE.
Telefon: 283-0354

LEKARZE CHIROPRAKTYKI
DR. DANIEL A. MICHAŁEK
DR. RICHARD W. SKIERSCH

PIEŚNI

WYBÓR INNYCH WIERSZY
JANA KOCHANOWSKIEGO

(OPRACOWANIA TADEUSZA SINKA)
Z UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO

TYLKO \$1.00

NIEZWYKŁA OKAZJA
ZAMÓWIENIA PROSZE KIEROWAĆ:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

6100 N. CICERO AVE.
CHICAGO, ILL. 60646

Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.)
nie wysyłamy.



Go Big Red!
Go Trailways

Linia Autobusowa TRAILWAYS wnosi podanie do Międzyzastanowej Komisji Handlowej z prośbą o pozwolenie na kurs ich autobusów między CHICAGO i MILWAUKEE oraz innymi punktami na tej trasie.

Jeśli uważasz że obsługa TRAILWAYS będzie korzystna dla Ciebie i udzieliś poparcia tej prośbie, to zadzwoń na numer 726-9538, od 8:30 rano do 5:00 pp., od poniedziałku do piątku.

Dziwne Milczenie Amerykańskiej Prasy Na Temat Falszerstw KGB

Washington. (UPI) — Nieco zdziwienia powinien wzbudzić fakt niewielkiego zainteresowania prasy ostatnim raportem CIA na temat "wojny propagandowej" z powodzeniem prowadzonej przez Zw. Sowiecki przeciwko Stanom Zjednoczonym i ich sprzymierzeńcom.

Jest rzeczą powszechnie znaną, że ZSRR przedstawia fakty polityczne Zachodu w zmnienionym świetle na swoim własnym terenie.

Wydaje się, że z tego zdają sobie sprawę niemal wszyscy, choć wielu, przesłanymi kłamliwymi, wbijanymi w bezczelny sposób środkami propagandowymi nieświadomie ulega im.

Najgorsze, że dzieje się tak nie tylko w Sowietach, ale również w innych krajach, gdzie różne koła liberałów gotowe są na przyjmowanie sowieckiej propagandy za dobrą monetę.

Wywiad amerykański od czasu do czasu sporządza raporty na temat fałszowania dokumentów zachodnich, przekraczania zaistniałych faktów i związanych z nimi intencji.

Ten rodzaj walki jest szczególnie niebezpieczny.

Usilnie prowadzona kampania propagandowa, wbrew pozorom, wywiera olbrzymi wpływ na świadomość ludzi, którzy nie oddają się temu

zagadnieniu na co dzień, zwłaszcza ludzi zachodu, nie przyzwyczajonych do właściwych interpretacji wiadomości umieszczanych w prasie czy też podawanych z ust do ust.

Sledząc prasę amerykańską można by przypuszczać, że czasami działa nie tyle na korzyść swego własnego kraju, co na korzyść Sowietów.

Ostatni raport CIA został całkowicie pominięty przez środki masowego przekazu.

Dlaczego?

Trudno odpowiedzieć, zwłaszcza, że stosunki między obydwojema mocarstwami uległy napięciu, a sprawa postępowania z ZSRR wobec jego ekspansjonistycznych zapędów stanowi przedmiot wielu dyskusji i kontrowersyjnych opinii.

CIA donosi o znacznym wzroście sowieckich fałszerstw w latach 1972-76, których celem jest zaskodzenie prestiżowi i wpływom Stanów Zjednoczonych na świecie.

Seria nowych "dokumentów" sprokurowanych przez agentów KGB i inne wschodnioeuropejskie wywiady, podporządkowane ZSRR, ukazała się po elekcji J. Cartera na prezydenta USA w 1976 roku.

Celem ich było "zdemaskowanie" polityki zagranicznej i obronnej US oraz wzbudzenie podejrzeń państw zachodnich wobec swego sprzymierzeńca z oceanu.

Falszywe telegramy pochodzące rzekomo z Dept. Stanu US a rozprawiane wśród krajów zachodnioeuropejskich sugerowały plan szantażowania ich rządów oraz wyeliminowania konkurencji handlowej na rynku międzynarodowym.

Celem trzech z tej siedmioczęściowej serii oszustwa było skompromitowanie polityki Stanów Zjednoczonych w Europie Zachodniej poprzez umiejętne wykorzystanie skomplikowanych stosunków między Grecją a US oraz między Grecją a Turcją. Jeden z nich, sfabrykowany w charakterze przemówienia Cartera wskazywał na "lekceważące określenia pod adresem rządu greckiego i jego nieznaczącej roli w NATO".

Inny "dokument" świadczy o rzekomym rozkazie Departamentu Obrony US rozpoczęciu szpiegowskiej działalności wobec wielu politycznych partii i organizacji greckich.

Na początku bież. roku agenci KGB wykorzystali dostęp do zapasów papieru przeznaczonych na oficjalną korespondencję rządu US do sporządzenia kolejnych fałszywych wiadomości. Jedną z nich, napisaną na papierze amerykańskich sił powietrznych stwierdza, że Stany Zjednoczone oraz ich sojusznicy kooperowali z Chinami w zderzeniu rozruchów w Zairze (które zresztą zostały wywołane przez wspierane przez Sowietów rebelianckie wojska z sąsiedniej Angoli).

"Dokumenty" przesłane przez KGB do Włoch donosiły o rzekomym magazynowaniu przez Stany Zjednoczone broni chemiczno-biologicznej w bazie NATO w pobliżu Neapolu.

Inny list, ze sfalszowanym podpisem sekretarza generalnego NATO do ambasadora US w NATO zawierał wiadomość o zebraniu listy nazwisk dziennikarzy — przeciwników bomby neutronowej w Europie.

List sugerował, że Stany zamierzają ukarać ich za podobną postawę.

Seria fałszerstw została sporządzona również w zamiarze pogorszenia stosunków między US a Egiptem. "Dokumenty" wskazywały na chęć zerwania z Anwarem Sadatem.

Przytoczono również fałszywy wywiad z wiceprezydentem Mondale, w którym sugerowano, że ten ostatni kilkakrotnie wyraził się lekceważąco o prezydencie Egiptu, znacznie pomniejszając jego rolę w rozmowach na temat Palestyny.

Przypisano Mondale'owi słowa świadczące o chęci pozbycia się Sadata w najmożliwiej łagodny sposób.

Inny list z fałszywym podpisem byłego ambasadora US w Egipcie, który ukazał się w syryjskiej prasie 1 października 1979 roku, mówił o "ukaraniu i pozbyciu się Sadata w przypadku jego odmowy pomocy w ochronie i umocnieniu interesów amerykańskich na Środkowym Wschodzie".

Przedstawiciele CIA uważają, że podczas gdy prawdziwe pochodzenie amerykańskich "dokumentów" w wielu przypadkach zostało odkryte, inne, sporządzone często w niezwykle wiarygodny sposób trafiają do kół, które skłonne są przyjąć je za autentyczne, co w sposób niewątpliwie przyczynia się do zmniejszenia prestiżu Stanów i utraty do nich zaufania.



DETROIT. — Elizabeth Grant, z opaską na której głosi napis "Stop ERA", jest jedną z wielu opozycjonistek przeciwko wniesieniu na forum Konwencji Partii Republikańskiej sprawy poparcia dla poprawki konstytucyjnej dotyczącej równouprawnienia, zwanej ERA. (UPI)

Huragan — Śmiercionośna Moc Przyrody

Ani trzęsienie ziemi, ani tornada, ani nawet awaria reaktora jądrowego nie zebrałyby tak obfitego śmiertelnego żniwa jak jedno z najgroźniejszych zjawisk atmosferycznych:

John W. Macy, Jr., dyrektor Federalnej Agencji ds. klęsk żywiołowych, ogłosił niedawno wynik badań w sprawie huraganów. Twierdzi on, że każdy huragan grozi śmiercią 10,000 osób, przede wszystkim dlatego, że nie zdają sobie sprawy z potencjalnego niebezpieczeństwa.

Sam huragan nie jest tak groźny, jak fala powietrza, która go poprzedza. Fala, dochodząca niekiedy do wysokości 20 stóp, stanowi czoło huraganu. Nie może jej wstrzymać nic prócz równości terenu.

Pamiętny był huragan, który w 1900 roku nawiedził Galveston. Towarzyszące mu wiatry pochłonięły 6,000 śmiertelnych ofiar. W 1909 roku w okolicach Nowego Orleanu drugo-cząca siła wiatru zabiła 350 osób, w 1928 r. na Florydzie zginęło 240, a w 1938 w Nowej Anglii i na Long Island śmierć poniosło aż 600 osób.

Fala wiatrów towarzyszących huraganom nie jest jedynym powodem śmierci setek ludzi. W 1957 r. huragan Audrey spowodował powódzie, które zalały nizinne tereny Luizjany, zabijając setki ludzi.

Tysiące ludzi rocznie przenoszą się na małe wyspy, nazywane przez meteorologów "wyspami barierowymi".

Są to, w porównaniu z niszczącą potęgą oceanu, łachy piasku, nad którymi huragany mogą się przetać bez ograniczeń. Macy twierdzi, że poczucie pozornego bezpieczeństwa i pragnienie piękna wzięło górę nad zdrowym rozsądkiem: rodziny osiadające nad samym brzegiem morza lub na wyspach nie mają żad-

Oficer PLO Grozi Zabiciem Nowego Prezydenta USA

Dallas. (UPI) — Agenci tajnej policji poszukują mężczyzny, przedstawiającego się jako oficer Palestyńskiej Organizacji Wyzwolenia, który grozi zabiciem nowego prezydenta Stanów Zjednoczonych, bez względu na to kto nim zostanie po jesiennych wyborach.

Poszukiwania Majida Ahmeda rozpoczęto po doniesieniu o przysiędze złożonej w obecności dwóch świadków w dniu 29 czerwca o zabiciu nowego prezydenta.

Świadkowie ci utrzymują, że Ahmed pokazywał im broń ręczną, granaty i zapas naboju.

W jego mieszkaniu znajdował się również plakat z podobizną prez. Cartera, na którym ćwiczył rzucanie nożem do celu.

Ahmad przechwalał się zabiciem 100 osób, łącznie ze studentami libańskimi, których zwłoki znaleziono w październiku 1978 roku w pobliżu centrum handlowego.

GAO Krytykuje Krajowy Instytut Przeciwrakowy

Washington (UPI) — General Accounting Office (GAO) przedstawił Kongresowi raport, w którym krytykuje niektóre posunięcia Krajowego Instytutu Przeciwrakowego, przyznającego fundusze na prowadzenie badań przyczyn powstania raka oraz leczenia tej niebezpiecznej choroby.

GAO zarzuca instytutowi lekceważenie przepisów o sprawdzaniu planów nowych lub też rozpoczętych projektów, przed przydzieleniem funduszy danym zakładom.

nej naturalnej ochrony przed wiatrem i falami.

Populacja niektórych atrakcyjnych miejscowości nadbrzeżnych wzrosła w ostatnich latach w takim tempie, że fizyczną niemożliwością byłoby ewakuowanie wszystkich mieszkańców plaż nadmorskich ograniczoną liczbą dróg, prowadzących w głąb lądu. Gdyby zaistniała konieczność ucieczki z zagrożonego kataklizmem rejonu w ciągu 12 godzin, niektóre ośrodki nadmorskie nie mogłyby sobie z tym zadaniem poradzić, a turyści czy ludność miejscowa padłaby ofiarą huraganu.

Nawet ucieczka samochodem mogłaby się przerodzić w piekło. Odcinki dróg położone na terenach równinnych byłyby zablokowane przez zwalone pnie drzew, a odcinki biegnące wybrzeżem znalazłby się pod wodą.

Masowy exodus, nacechowany paniką w obliczu zbliżającego się niebezpieczeństwa, postawiłby ludzi w sytuacji nie do rozwiązania: z korka samochodów niewiele uszłoby bez szwanku.

Powstały wnioski ewakuacji mieszkańców rejonów nadmorskich wzywały, do wieżowców skonstruowanych tak, by mogły się oprzeć najsilniejszemu huraganowi. Ale, według Macy'ego, przygotowania do takiej ewentualności nie weszły nawet w fazę planowania.

Macy uważa, że ignorujemy lekcje historii, że przed jej późniejszą Stany Zjednoczone będą świadkiem dantejskich scen na gęsto zaludnionych wybrzeżach. Maluje on makabryczny obraz rozszalałych sił przyrody, grzebiących dziesiątki ludzi pod murami domostw, pozabawiających życia tysiące osób w samochodach, podczas ucieczki.

Śmiercionośne huragany nawiedzają wybrzeże Florydy raz na pół roku. Nowa Anglia, Karolina Półn. i Luizjana padają ich ofiarą mniej więcej co cztery lata, Georgia i Karolina Półn. co pięć, Alabama i Missisipi — co sześć, New York — co 11, a Wirginia, Maryland, Delaware i New Jersey co 16 lat.

Huragany nie oszczędzają też terenów położonych w głębi lądu. Przechodząc nad oceanem, unoszą dziesiątki ton wody, którą zrzucają później w postaci deszczu, powodując powódzie na ogromnej przestrzeni. Tak było w roku 1972 w stanach nadatlantycznych, gdzie gwałtowna burza tropikalna, której źródłem był huragan, wywołała powódzie na 5,000 mil kwadratowych powierzchni, zabijając ponad 100 osób i wyrządzając miliardów szkody.

Eksperti radzą mieszkańcom terenów nadmorskich kupno ubezpieczenia od powodzi. Półkę ubezpieczeniową tego typu powinni także nabyć mieszkańcy terenów położonych z dala od oceanu. Szkód wyrządzonych przez powódź nie pokrywa zwykła polisa ubezpieczeniowa.

Ale ubezpieczenie ratuje tylko przed ruiną finansową. Każdego roku z dniem 1 czerwca mieszkańcy rejonów zagrożonych przez huragany powinni rozważyć, krok po kroku, wszystko, co musieliby zrobić na wypadek ewakuacji. Przede wszystkim należy sprawdzić zapas żywności (puszki, paczki, itp.), stan podręcznej apteczki, gaśnice, radio na baterie, latarki elektryczne i zapasowe baterie.

Dodatkowe informacje można uzyskać od Federal Emergency Management Agency, lokalnego Departamentu Policji, straży pożarnej i organizacji społecznych.

Nowy Dziennik

Msza Św. w Rocznicę Śmierci Gen. Władysława Sikorskiego

W Obozie Młodzieżowym ZNP

4 lipca był dniem dla byłych żołnierzy P.S.Z. za Zachodzie, obecnie w większości obywateli USA świętem niepodległości. Zarazem 4 lipiec był dniem smutnym z powodu 37-iej rocznicy tragicznej śmierci na polu chwały w wodach Gibraltaru, w 1943 r. Naczelnego Wodza P.S.Z. na zachodzie — Gen. Władysława Sikorskiego.

Staraniem Fundacji im. Gen. W. Sikorskiego w Chicago i Klubu Parafii Hyżne skąd pochodził Gen. Sikorski, w tym roku mszę świętą polową odprawił kapelan Wojsk Polskich ks. Łuszczyński, w asyście ks. Jezuitów Góreckiego i księdza Bogusława z Polski, w kapliczce polowej w obozie młodzieżowym ZNP w Yorkville.

Wymarsz do kapliczki: poczty sztandarowe pod dowództwem St. Sierż. Czesława Kowalec. W składzie pocztów były sztandary: Plac. 2 SWAP; SPK "Wierność (Żołnierska)"; 3-cia Karpacka; Związku Przyjaciół Wsi Polskiej; Klubu parafii Hyżne. Za sztandarami szedł Korpus Pomocniczy Pań Pla. 2-iej SWAP. Następnie publiczność, a w końcu księża. Podczas pochodu publiczność śpiewała religijne pieśni.

Przed mszą mieliśmy zaszczyt witać wiceprezesa ZNP H. Szymanowicz, oraz posłuchać zapowiedzi, że msza ta jest za śp. Gen. Wł. Sikorskiego, Jego

poległych żołnierzy, jak też za Naród Amerykański w 204 rocznicę Niepodległości Stanów Zjednoczonych.

W podniosłej Homilii — ks. Łuszczyński, który przeszedł piekło rosyjskie, wyszczególnił zasługi Gen. Sikorskiego w pierwszej i drugiej wojnie światowej, a przede wszystkim to, że doprowadził do zawarcia układu między Rządem Polskim w Londynie, a wszechwładcą Rosji — Stalinem, układ ten umożliwił zwolnienie Polaków z sowieckich łagrów, więzień i zsyłek. Umożliwił też tworzenie Armii Polskiej w Rosji, która przeszła pod dowództwo Brytyjskie na Bliskim Wschodzie, by później walczyć za "Wolność Waszą i Naszą" na wielu frontach. Ks. Łuszczyński częściowo też opisał "piekło bolszewickie" co napewno pozostanie w pamięci tych co słyszeli to po raz pierwszy na wolnej ziemi Washingtona. Tragiczna śmierć Naczelnego Wodza w 1943 r. zadała drugi cios Rzeczypospolitej do odbicia się w Jalcie i skutki tego trwają po dziś dzień.

Należy wspomnieć, że ołtarz był przystrojony przez panią H. Augustyn z komitetu pań 3-iej Karpackiej, która też przywiozła świeże kwiaty. Po odśpiewaniu "Boże coś Polskę..." ks. Łuszczyński podziękował organizatorom z pocztami sztandarowymi i wszystkim obecnym.

Uczestnik B.J.K.

Kronika Stanisławowa

Uroczystość św. Joachima i św. Anny W sobotę dnia 26 lipca przypada Uroczystość św. Joachima i św. Anny, rodziców najśw. Maryi Panny. Sw. Anna jest patronką wszystkich matek chrześcijańskich.

Z Karty Żałobnej W ubiegły czwartek odbył się pogrzeb śp. Rajmunda Chesney z kościoła parafialnego. Niech odpoczywa w pokoju wiecznym. Jubileaci

Małżonkowie, którzy w tym roku obchodzą złoty jubileusz małżeństwa raczą podać swe nazwiska i adresy w tych dniach do biura parafialnego. Otrzymają specjalne zaproszenie do Katedry Najśw. Imienia Jezus gdzie ks. Jan Kardynał Cody D.D. odprawi mszę św. w niedzielę dnia 26-go października o godz. 3-iej po poł. na intencję jubilatów.

Pielgrzymka Archidiecezja Chicagowska urządza pielgrzymkę do Bazyliki Niepokalanej Poczęcia Najśw. Maryi Panny w Washington D.C. i Bazyliki św. Elżbiety Seton w Emmittsburg, Maryland. Od 19-go września do poniedziałku 22 września. Podróż odrzutowcem (Air fare, hotel, i jedzenie z wyjątkiem

Jubileuszowy Karnawał w Parafii św. Weroniki

Parafia św. Weroniki, 3300 N. Whipple Str. w dniach od 30 lipca do 1 sierpnia urządza Jubileuszowy Karnawał na terenie parkingu przy 3440-3456 N. Kedzie, dawnym parkingu fabrycznym DeLuxe Check Printers. Od 75 lat rokrocznie parafia urządza Karnawał, celem zdobycia funduszy dla miejscowej szkoły. Komitet organizacyjny zaprasza wszystkich mieszkańców okolicy.

Policja Zatrzymała Przypuszczalnego Mordercę 3 Osób

Adel, Ga. (UPI) — Policja zatrzymała 37-letniego Williama Howarda Putmana, kierowcę ciężarówki podejrzanego o zabicie trzech osób.

Ciało 49-letniego Geralda Hodgesa znaleziono w odległości 25 mil od przystanku przy autostradzie.

Zwłoki 28-letniej Christine Back i 22-letniego Davida Hard odkryto w ich samochodzie.

Przypuszcza się, że obydwoje zostali zabici dlatego, że stali się przypadkowymi świadkami śmierci G. Hodgesa.

W samochodzie znajdowały się dzieci p. Back, 7-letni Bradley, 9-letnia Dee i 11-miesięczna Shannon oraz krewna Davida Hard, 11-letnia Beverly Culver. Żadne z dzieci nie zostało zranione.

Para ta przystanęła na poboczu autostrady, aby odpocząć w czasie drogi powrotnej z wakacji na Florydzie.

W ciężarówce znaleziono torebkę p. Back, kartę ubezpieczeniową Hodges'a oraz pistolet.

Jego ubranie było poplamione krwią.

Dzieci przekazano stanowiącej agencji opieki nad rodzinami.

trzech posiłków) wynosi \$370.00; po rezerwację telefonować do ks. Jana Hergenrother 751-8200.

Kolekta na Parafię św. Kazimierza W przyszłą niedzielę dnia 20 lipca zebrała będzie specjalna kolekta na parafię św. Kazimierza. Niech każdy złoży chojną ofiarę.

Wystawa Obrazów W Copernicus Cultural and Civic Center pnr. 5216 W. Lawrence blisko Milwaukee odbywa się wystawa obrazów polskich kościołów w Chicago. Wstęp wolny.

Książka Ojca św. Jana Pawła II-go W każdym domu polskim i katolickim powinna znajdować się książka: "Jan Paweł Ojciec Sw. Pielgrzym". Książkę można zakupić w każdą niedzielę po każdej mszy św. w kruchcie kościoła.

Wielki Karnawał w Parafii św. Stanisława B i M

Na gruntach parafialnych przy Bel-den i Lorel Ave. rozpocznie się w czwartek, 17 lipca i trwał będzie do niedzieli 27 lipca włącznie "Wielki Karnawał". Wiele urozmaiconych rozrywek: gry, jazdy, huśtawki, napoje chłodzące. Do tańca grać będzie codziennie inny zespół Polka Band. Zapraszamy wszystkich parafian i okoliczną Polonię. Dochód przeznaczony na cele kościelne.

"Przestaje Palić" Cykl Wykładów Dla Palaczy

Szpital św. Elżbiety organizuje cykl wykładów dla palaczy pt. "Przestaje palić". Zajęcia odbywać się będą w dniach 28, 29, 31 lipca i 1 i 4 sierpnia o godz. 7.30 wieczorem na 10 piętrze w szpitalu św. Elżbiety, 1431 N. Claremont Ave. Zgłoszenia uczestnictwa proszę dokonać telefonicznie do czwartku, 17 lipca telefonując pod numer 278-2000 ext. 265.

Co To Jest "Medicare"? Zebranie Informacyjne

W szpitalu św. Elżbiety, we wtorek, 22 lipca o godz. 2 po poł. na temat programu "Medicare" mówić będzie przedstawiciel z rejonowego biura Social Security. Prelekcja będzie ilustrowana pokazem filmu. Wszyscy zainteresowani proszeni są o wzięcie udziału w zebraniu i dyskusji. Wstęp i parking wolny. Zebranie informacyjne odbędzie się w sali konferencyjnej na 10-ym piętrze, w szpitalu św. Elżbiety, 1431 N. Claremont Ave. Blizszych informacji na temat zebrania udzieli pracownik pod nr. tel. 278-2000 ext. 389.

Piknik u Chorwatów

Chorwacka parafia kościoła św. Trójcy przy 1800 S. Throop Str. w niedzielę, 20 lipca o godzinie 10 rano urządza tradycyjny "Piknik" w Willow Spring, 9100 S. Wolf Rd.

Podane będą: baranina i wieprzowina po chorwacku, a także wiele innych smacznych przekąsek. Do tańca grać będzie orkiestra "Tamburitza Sloboda". Organizatorzy serdecznie zapraszają.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Pol. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCINSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

GOŁOS POLONII
WCEV 1450 AM
MIGALA COMMUNICATION CORP.
Od Poniedziałku do Soboty włącznie
4:05 Do 6:00 Wiceprez. Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA I JERZY MIGALA

"WIADOMOŚCI Z POLSKI O POLSCE"
Właściciel Programu
MARIAN CZERNIECKI
Od Poniedziałku do Piątku
Od 4:30-5:00 Po Pol.
W Sobotę od 4:30-5:30 Po Pol.
WOPA 1490 KC

"POLSKA W MUZYCE
PIESNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
Od Poniedziałku do Piątku
Włącznie
5 do 5:30 Po Pol.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O Korneliani Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKANCA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Pol.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Pol.

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA 1490 KC
Sobota 12-1 Niedziela 10-1
Stacja WYLO 540 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING
RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Pol.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Pol.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środe, Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75
Kwartał. (3 mos.) 10.50	Kwartał. (3 mos.) 4.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00	

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) 30¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartał. (3 mos.) 15.00	Kwartał. (3 mos.) 6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) 40¢

POLISH DAILY ZGODA



Konwencja GOP

Obiadująca od wczoraj w Detroit, Mich. konwencja Partii Republikańskiej nie wywołuje dreszczów emocji ani w kołach politycznych, ani też w społeczeństwie. Uznaje się bowiem powszechnie, że konwencja nie przyniesie żadnych niespodzianek, gdyż uzyskanie prezydenckiej nominacji przez Ronalda Reagana jest bezdyskusyjne, a sprawa kandydata na wiceprezydenta zostanie załatwiona zgodnie z życzeniem nominata do Białego Domu. Co prawda jest sporo spekulacji na temat kandydata na wiceprezydenta, ale i ta sprawa nie rozgrzewa nastrojów konwencyjnych, jak też nie budzi powszechnego zainteresowania, skoro wiadomo, że zarówno stratedzy kampanii Reagana, jak i przywódcy republikanów w skali krajowej liczą się z koniecznością wytypowania na wiceprezydenta takiego kandydata, który pod wieloma względami wniósłby kwalifikacje, uzupełniające kwalifikacje czolowego nominata.

Dla republikanów w tym roku prezydenckich wyborów podstawowym zagadnieniem jest wypracowanie takiej strategii kampanijnej, która wykraczałaby poza słabe, przeciwieństwo w skali krajowej szeregi partyjne. Chodzi o to, że GOP jest wciąż partią mniejszości i nie może liczyć na zdobycie Białego Domu w listopadowych wyborach bez poparcia ze strony milionów wyborców niezależnych, jak i z szeregów demokratów, z różnych powodów niezadowolonych z obecnie urzędującego prezydenta Cartera.

Właśnie i nominację kandydata na wiceprezydenta wlicza się w taktykę GOP w zakresie planów i posunięć, które będą obliczone na pozyskiwanie głosów wyborców, tradycyjnie opowiadających się za demokratami. Były prez. Gerald Ford jest zwolennikiem takiej taktyki i już w wypowiedzi przed otwarciem konwencji silnie podkreślił potrzebę „poszerzenia bazy partyjnej”. Zaś krajowy przewodniczący, Bill Brock, sprecyzował to „poszerzenie bazy partyjnej”, wysuwając potrzebę zdobycia poparcia ze strony wyborców w stanach mających metropolie wielkoprzemysłowe, jak też

silne środowiska etniczne, świata pracy i murzyńskie. Wydaje się, że włączenie wyborców murzyńskich w te kalkulacje jest jedynie retoryką, gdyż znana jest postawa republikanów a szczególnie ich konserwatywnego skrzydła w sprawie murzyńskich, jak też znana jest postawa wyborców murzyńskich wobec GOP.

Przysłowiowe karty konwencji republikańskiej zostały już ułożone do gry, w której nie będzie niespodzianek. W tej zaś sytuacji trudno oczekiwać, aby przebieg konwencji pasjonował miliony obywateli, którzy będą obserwowali jej przebieg w telewizji czy też w doniesieniach prasowych.

Istniała obawa, że konwencja będzie bezbarwna, a więc nudna, nie przynosząc możliwości oddziaływania na społeczeństwo w sensie przekonania go o potrzebie udzielenia poparcia kandydata GOP w wyborach listopadowych. Stąd też organizatorzy konwencji sięgnęli po dobrze znaną metodę przygotowania takiego programu na ten tydzień, aby mógł on być atrakcją dla ogółu wyborców, a tym samym zachęcał ich do obserwowania przebiegu konwencji. W natłoku bowiem widowisk, jakie przekazane zostaną w programach telewizyjnych, będzie też dostatecznie dużo wstawek polityczno-agitacyjnych, obliczonych na owe „poszerzenie bazy partyjnej”, o którym mówili Ford i Brock.

Tak więc nie należy oczekiwać ani sensacji, ani też niespodzianek. Konwencja republikanów w Detroit załatwi rutynowe sprawy, na pewno podejmie próbę zjednoczenia szczupłych sił Partii Republikańskiej na okres kampanii przedwyborczej, a wreszcie położy podstawy dla trudnej dla republikanów kampanii jesiennej.

Listopadowe wybory powszechne przyniosą rozstrzygnięcia i wówczas okaże się, czy Partia Republikańska potrafi wykorzystać w praktycznej polityce ten stan rzeczy, jaki istnieje wśród demokratów i w nastrojach społeczeństwa, odczuwającego tak dotkliwie sytuację gospodarczą kraju.

Sowieckie Oceny

International Communication Agency przeprowadziła badania, dotyczące nastrojów i ocen amerykańskiej polityki. Podstawą dla badań były rozmowy, przeprowadzone z ponad 70 Amerykanami, którzy ostatnio powrócili z Związku, a mieli tam okazję rozmawiania z przedstawicielami Władz sowieckich średniego i wyższego szczebla.

Nie jest zaskoczeniem, że ci urzędnicy sowieccy w pełni popierają politykę Moskwę w sprawie Afganistanu, którą uważają za wyraz działania wielkiego mocarstwa, mającego prawo do zadbania o strefę swoich wpływów. Tak więc zbrojny najazd na niezależny kraj oraz zduszenie jego samodzielności politycznej jest przez sowieckich biurokratów usprawiedliwione i rozgrzeszane.

Inne natomiast opinie, jakie wynikają z przeprowadzonych badań, wskazują, że Washington oceniany jest jako „trigger-happy”. Raport z badań podkreśla, że w Związku istnieją podstawowe nieporozumienia co do Stanów

Zjednoczonych, jak też podejrzewa, że amerykańska reakcja na zbrojny najazd na Afganistan były jedynie „pretekstem” dla Washingtonu dla ujawnienia jego antykomunistycznego nastawienia.

Główne podejrzenia co do intencji Washingtonu skierowane są pod adresem prezydenta Cartera i jego doradcy dla spraw bezpieczeństwa, dr Zbigniewa Brzezńskiego. Właśnie bowiem Prezydent wydał zarządzenie o wstrzymaniu dostaw zboża dla Związku oraz podjął akcje, aby nakłonić naszych sprzymierzeńców do zbojkotowania Olimpiady w Moskwie. Raport o omawianych badaniach wysuwa więc konkluzję:

“W Związku istnieje silne przekonanie, że nie mogą one „robić interesów” z obecnym Prezydentem”. Prócz tego w Związku panuje opinia, że polityka Washingtonu „jest trudna do przewidzenia”, jak też „nie można na niej polegać”. Tak to sowieciarze oceniają Stany Zjednoczone.

Uran Dla Iraku

Demonstrując znowu niezależność w polityce zagranicznej, Francja zdecydowała dostarczyć Irakowi nie tylko reaktor atomowy, ale też i uran, a więc surowiec dla produkcji broni atomowych. Naciski Stanów Zjednoczonych i innych państw nie przyniosły wyników. Francuzi głoszą, że „dotrzymają zobowiązań” wobec Iraku.

Z doniesień prasowych wynika, że Francuzi dokonali już dostaw uranu, w łącznej ilości 160 funtów, chociaż reaktor atomowy dla produkcji elektryczności zostanie pobudowany dopiero w przyszłym roku. Sojusznicy zachodni obawiają się, że do tego czasu dostarczony przez Francję uran może być użyty dla produkcji broni atomowych.

Wiadomo, że Iran zajmuje wyjątkowo boję stanowisko w sprawie sytuacji w konflikcie izraelsko-arabskim. Toteż oczywiste jest, że Izrael jest zaniepokojony francuskimi dostawami uranu dla Iraku. Sprawa francuskich dostaw może spowodować nowe komplikacje, a to tym bardziej, że według doniesień londyńskiego magazynu „Now”, Izrael jest zdecydowany za wszelką cenę zapobiec produkcji atomowych w Iraku, stosując dla osiągnięcia tego celu „mordy i sabotaże”.

Paryż nie bierze pod uwagę zastrzeżeń zachodnich sprzymierzeńców, którzy najpierw nalegali, aby Francja przekazała Irakowi tylko uran nie nadający się do produkcji broni ato-

mowych, a potrzebny dla produkcji elektryczności. Francuzi odrzucili te żądania, jak też nie zgodzili się na wstrzymanie dostaw w obecnym czasie, choć budowa reaktora atomowego będzie zakończona dopiero w przyszłym roku i dostawy uranu są obecnie niepotrzebne.

Istnieją obawy, że właśnie obecnie dostarczony uran może być użyty przez Irak do budowy broni atomowych. Obawia się tego i premier Izraela Begin, który opuścił już szpital i w rozmowie prasowej wyraził swoje obawy. Pamięta on bowiem, że w wojnie 1973 r. właśnie Irak wysłał swoje wojska pancerne, które wspierały walczącą z Izraelem Syrię.

TO IOWO

W związku z wyższym poziomem medycyny i lepszym odżywianiem w W. Brytanii wzrasta ilość starych ludzi. W r. 1990 w W. Brytanii będzie o 43% więcej ludzi mających ponad 85 lat niż obecnie. Jest to olbrzymi problem, bo państwo nie dysponuje odpowiednimi funduszami, dla zapewnienia im właściwej opieki.

Obecnie na 5 osób w wieku powyżej 85 lat, 4 mieszkają we własnych domach lub mieszkaniach. Z tego połowa, to ludzie samotni, bez żadnej opieki. Wielu z nich żyje w biedzie. Dużym niebezpieczeństwem dla starych samotnych ludzi są również napady rabunkowe, często połączone z pobiciami lub zabójstwem.



Brutalność Moskwy Wobec Chwiejnych

DZIENNIK POLSKI, LONDYN. — Decyzji inwazji Afganistanu Sowietów nie powzięli pod wpływem impulsu, ani z powodu chwilowego gniewu czy irytacji. Klęska Ameryki w Iranie była jasna w chwili, gdy za radą Waszyngtonu szach opuścił Teheran 15 kwietnia 1979 r. Zostawiona przez niego regencja Bachtiaara załamała się już w parę dni później, gdy jej wiceprezes Bazargan, udał się na kolana do Nauphle-le-Chateau pod Paryżem, by się tam doczołgać, jak ostatni parobek, przed Chomeinim.

Klęska Zachodu stała się jasna nawet dla bardziej ślepych i głuchych, gdy w dniu 1 marca ub. r. Chomeini wrócił do Teheranu i gdy reszki irańskiej Kiereńszczyzny ugięły się przed nowym, muzułmańskim tym razem Leninem, bez walki oddając mu z miejsca całą władzę.

Nastąpił długi i coraz sroższy, okres wyzwania całego świata zachodniego przez Chomeiniego: areszty, egzekucje, podwyższanie ceny ropy naftowej, konfiskata dóbr spółek i obywateli zagranicznych, embargo na ropę naftową, wyrzucenie zagranicznych doradców, ekspertów, urzędników irańskich koncernów, nacjonalizacja, egzekucje, rozwalenie całego sztabu, policji, samosady, pogromki, gwałty, agitacje, wreszcie partyjne bojówki ayatollahi, złożone ze „studentów”, czyli po prostu bandytów.

Niczego podobnego w dziejach nowożytnych nie widziano: nawet bolszewicy nigdy takich procedur nie stosowali wobec poselstw obcych mocarstw; najwyżej tu i tam po cichu likwidowali paru urzędników dyplomatycznych, specjalnie im niemiliych, jak np. w ambasadzie polskiej w Moskwie i w konsulacie polskim w Kijowie w 1939 r. Moskwa siedziała cały czas cicho. W ONZ nawet nie głosowała za wnioskiem amerykańskim, żądającym od Iranu natychmiastowego zwolnienia zakładników amerykańskich. Czekala co będzie. Nic nie było.

Wtedy Moskwa się rozszalała. Wobec chwiejnych, niezdeterminowanych Moskwa jest zawsze brutalna. Decyduje się na operację afgańską. Czy można sobie wyobrazić, by po takiej decyzji groźba bojkotu olimpiady w Moskwie mogła konspiratorów na Kremlu odstraszyć? Mogli w to wierzyć tylko ludzie nie mający pojęcia o Rosji, ani o imperializmie.

Jedyny bojkot, który by mógł Kreml zaniepokoić, to było przerwanie dostaw zboża. Ale ten skuteczny bojkot był przez Waszyngton z góry wykluczony.

(WAZ)

Zmienić Ten Nonsens

W Kongresie znajduje się projekt ustawy, mający na celu zlikwidowanie luki prawnej, jaka istnieje w ustawodawstwie „Social Security.”

Z racji tej luki co najmniej 30,000 kryminalistów, przebywających w więzieniach, otrzymuje wypłaty z „Social Security” z racji ich „niezdolności.” Przecież nawet ów głośny „Son of Sam,” morderca David Berkovitz z New Yorku, otrzymuje czeki z „Social Security.” Ocenia się, że ta agencja federalna wypłaca corocznie ponad \$60 milionów dla kryminalistów w więzieniach, gdy tymczasem ludzie ci są przecież i tak na utrzymaniu skarbu państwa.

Projekt ustawy o przeprowadzeniu zmian w sensie zlikwidowania luki w przepisach o „Social Security” jest obecnie przedmiotem przesłuchowań w Izbowym Komitecie Środków i Sposobów. Jednym ze sponsorów słusznego projektu jest kongr. Edward Derwiński (R) z Illinois.

Polityka, Polityka...

Nie jest rzeczą przypadku, mówią eksperci polityczni, że prez. Carter i niezależny kandydat na prezydenta kongr. John Anderson, planują podróż w okresie konwencji republikańskiej w Detroit, która wybierze b. gub. Ronald Reagana kandydatem na prezydenta. Celem podróży obydwo rywali Reagana będzie odwrócenie uwagi telewizorów, choćby na krótko, od republikanów i przypomnienie im, że są także inni kandydaci.

Ojciec Zna Syna

B. gubernator Kalifornii Pat Brown (ojciec obecnego gubernatora i niefortunnego kandydata na prezydenta) powiedział: „W tym stanie (Kalifornii) jest jeden Brown, który wie czego chce i kogo popiera... Jestem za Jimmy Carterem”.

Wiesław Wohnout

Afganistan Po Pół Roku

Bilans inwazji w Afganistanie w pół roku po wejściu do Kabulu Czerwonej Armii nie wypada dla Sowietów korzystnie. Wojska rosyjskie okupują wprawdzie stolicę, kilka najważniejszych miast, lotniska i — w ciągu dnia — naważniejsze arterie komunikacyjne, swego zadania jednak nie spełniły. Było nim, przypomnijmy, zmuszenie Afganów do podporządkowania się narzuconemu przez Sowietów rządowi i pogodzenie z rolą posłusznego Moskwie satelity.

Mimo upływu przeszło sześciu miesięcy niezliczone oddziały patyżanckie prowadzą zbrojny opór, a nawet, mimo pozornie beznadziejnej sytuacji, swoje działania w ostatnich tygodniach wzmagają. Jest w każdym razie niespodzianką dla świata, a niewątpliwie również dla Moskwy, że drugą częścią przewaga rosyjska zarówno w broni jak w sprzęcie, a także w regularnej armii rosyjskiej, mimo półrocznych wysiłków dała tak nikłe rezultaty. Przyczynia się do tego zapewne również błąd w kalkulacji, że armia afgańska pogodzi się z faktem dokonaniem i wesprze „braterską” Armię Czerwoną. Tak się nie stało.

Narzucony przez Sowietów „prezydent”, Babrak Karmal, nie posiada żadnego atorytetu ani wśród narodu, ani w wojsku, a afgańscy żołnierze skłonni są raczej do dezercji i przechodzenia do powstańców, niż do wykonywania rozkazów swoich rosyjskich dowódców. Depesze prasowe z ubiegłego miesiąca donoszą ponadto o krwawych walkach między licznymi nienawidzącymi się frakcjami formalnie rządzącej afgańskiej partii komunistycznej. „Neue Züricher Zeitung”, skąd czerpie większość przytoczonych tu informacji, wyraża nawet przypuszczenie, że „prezydent” Karmal jest w praktyce więźniem swoich sowieckich „przyjaciół”.

Na skutek zbiegu wszystkich przytoczonych tutaj okoliczności pożądana przez Sowietów szybkość opanowania Afganistanu — która narzuciłaby światu fakt dokonany i pozwoliła o nim w tempie przyspieszonym zapomnieć (— i umyć ręce. . .) — nie nastąpiła. Dzień po dniu prasa całego świata przynosi coraz to bardziej alarmujące depesze o „małej”, lecz krwawej wojnie w całym kraju, a tym samym sprawa Afganistanu nie może zniknąć ani z porządku dziennego międzynarodowych konferencji ani — tym bardziej — z tematu obrad sowieckiego politbiura.

Jest już dla wszystkich oczywiste, że wysłanie do Afganistanu siły sowieckiej, mimo ich liczebności i nowoczesnego uzbrojenia, okazały się zbyt słabe, by opanować cały górzysty kraj i wytepić wszystkie gniazda oporu. Aby to uczynić — taka jest obecna opinia specjalistów wojskowych — zamiast 90 do 100 tysięcy żołnierzy znajdujących się obecnie w akcji, należałoby wysłać na pole walki nową co najmniej czterciemilionową armię. . . . Stałoby to jednak w rażącej sprzeczności ze stale powtarzanymi sowieckimi twierdzeniami, że interwencja w Afganistanie miała od początku „rozmiary ograniczone” i że wojska interwencyjne miały w okupowanym kraju pozostać jedynie „przejściowo”.

Także najświeższa informacja na ten temat, zawarta w liście Breżniewa do prezydenta Giscarda — doręczonym mu w czasie konferencji — obliczona była na podtrzymanie tezy o „ograniczoneści” i „przejściowości” awantury afgańskiej. Mówi bowiem o wycofywaniu z Afganistanu „pewnych jednostek”. . . .

List, mający niewątpliwie wpłynąć

na nastroje zebranych w Wenecji szefów państw najwyżej uprzemysłowionych (z Carterem włącznie), nie spełnił swego zadania. Towarzyszący prezydentowi Carterowi sekretarz stanu Muskie pokwitował pismo Breżniewa kosztującą uwagę:

— Nie wierzcie temu, czego nie możecie widzieć. . . .

Samo jednak wysłanie listu potwierdza przypuszczenie, jak bardzo Moskwa zależy na nałożeniu na sprawę afgańską tłumika. W tych warunkach wysłanie do Afganistanu czterciemilionowej armii wydaje się w obecnej chwili mało prawdopodobne. Zdaje się to oznaczać, że Moskwa jak na razie zrezygnowała z opanowania całego kraju. Ponieważ jednak nie ma również nadziei, by się z niego wycofała, nikt nie jest w stanie przewidzieć, jak długo obecna sytuacja będzie trwała.

Przedłużająca się bez jakiegokolwiek rozstrzygnięcia walki, z wyszkoleniem ich okrucieństwami, są dla Sowietów także z wielu innych względów niekorzystne. Odbijają się przede wszystkim ujemnie na ich pozycji w krajach tzw. Trzeciego Świata — jak wiadomo w znacznej mierze muzułmańskich. Ostatnia konferencja tych narodów podjęła już demonstracyjną uchwałę żądającą natychmiastowego wycofania się z Afganistanu. Za uchwałami mogą przysiąc sankcje: może przysiąc znacznie intensywniejsze dostarczanie broni afgańskim partyzantom; mogą przysiąc działania terrorystyczne przeciwko sowieckim instytucjom w wolnym świecie itd.

Plany rozwiązania politycznego, które umożliwiłyby Sowietom bez ostatecznej utraty twarzy przywrócenie w Afganistanie stanu sprzed inwazji byłoby realne gdyby Moskwa zrezygnowała z podtrzymywania w Kabulu zsinawidzonego reżymu komunistycznego i gdyby jakiś nowy neutralistyczny rząd został utworzony pod kontrolą międzynarodową i z udziałem reprezentantów ruchu oporu. Tego rodzaju propozycje wysunęła niedawna konferencja państw muzułmańskich. Znacząc jednak totalitarne aspiracje Sowietów, chociażby z naszych własnych doświadczeń — nie wydaje się, by ta muzułmańska inicjatywa miała jakiegokolwiek szanse powodzenia.

Ze jednak w sześć miesięcy po sowieckiej okupacji kraju jest w ogóle mowa o politycznym rozwiązaniu, to niewątpliwie rezultat twardego oporu powstańców. Ze swymi czołgami i helikopterami, pomyślanymi jako narzędzia walki na przestrzeniach równinnych, wojska sowieckie w górzystym terenie są znacznie mniej skuteczne. Oddziały partyzanckie atakują poszczególne pojazdy granatami i butelkami z benzyną — także i to nam coś przypomina. . . . — i rozpraszają się w terenie. Po paru godzinach pojawiają się w innym miejscu. . . .

Trwa to już z górą pół roku.

Dziennik Polski (Londyn)

Sen. Kennedy

Doradcy prez. Cartera są zdumieni uporem sen. Edwarda Kennedy, który nie mając dostatecznej liczby delegatów zobowiązanych głosować na niego na konwencji demokratów, nie rezygnuje z kandydatury. Doradcy Prezydenta obawiają się, że po konwencji, sen. Kennedy będzie stał na uboczu w nadziei, że prez. Carter przebiega wybory. Ułatwio by to sen. Kennedy uzyskanie nominacji w 1984 r. Doradcy rozpuszczają pogłoski, że jeżeli prez. Carter przegra, będzie kandydował znowu w 1984 r., by nie dopuścić do nominacji sen. Kennedy.

Czy Kończą Się Zasoby Amerykańskiej Ropy?

Dziennik „Wall Street Journal” zajął się niepokojącym zagadnieniem kończących się zasobów amerykańskiej ropy, którą obecnie wydobywa się w ilości 8.6 milionów baryłek dziennie. Podejmowane są wprawdzie nadal badania i wiercenia w poszukiwaniu nowej ropy, ale nie przynoszą one oczekiwanych wyników. Za mało ropy znajduje się w nowych miejscach, aby można było spokojnie oceniać możliwości energetyczne Stanów w oparciu o własne zapasy surowcowe. Stąd też rzeczoznawcy rządowi i prywatni wyrażają obawy, że jeśli spadek wydobywania naszej własnej ropy będzie postępował w następnej dekadzie i jeśli zużycie ropy nie zmniejszy się, kraj musi liczyć się z koniecznością zaspakajania własnych potrzeb przy pomocy kosztownego importu ropy zagranicznej.

Podstawowym problemem jest sytuacja, którą przedstawiciel Mobil Corp. ujął bardzo jasno: „Nie wyda-

je się, że mafny w Stanach szanse znalezienia dalszych, wielkich zasobów ropy”. Spadek wydobywania ropy w stanach Południa zaznacza się od 1973 r. normą cztery procent rocznie. Zdawało się, że braki zostaną wyrównane wydobywaniem ropy na nowym obszarze, a mianowicie w Alasce, ale liczenie na ropę z Alaski nasuwa zastrzeżenia, gdyż istnieją nieoeficjalne oceny, że wydobywanie ropy w stanach Południa będzie nadal spadało, w rozmiarach od 10 do 17 procent rocznie. Tym samym wyrównania produkcyjne w Alasce nie rozwiążą zagadnienia.

Jasne też jest obecnie, że chociaż od czasu do czasu znajduje się nowe zasoby ropy, jak dla przykładu w Rocky Mountains, to jednak nie przynoszą one takich rezerw, aby nimi wyrównać spożycie. Tak sytuację oceniają specjaliści z Departamentu Energii i stąd Departament zaczyna

(Dokończenie na str. 5-ey)



I jeszcze jedna wieczorowa kreacja o nowej, modnej długości w kolorze purpurowo-szkarłatnym. Góra bardzo prosta i przylegająca do ciała, obszerna spódnica z kieszeniami umieszczonymi w szwach bocznych. Projekt Very Maxwell.

Rozumne Opalanie

Co roku o tej porze ostrzegam, że opalanie wielu ludziom daje poczucie wigoru i zdrowia, ale tyłuż zostawia z różnymi dolegliwościami, przede wszystkim ze schorzeniami skóry. I w tym roku sygnalizuję, że spór o dobre względnie złe strony słońca toczy się nadal. Znakomity francuski specjalista profesor Mathe niedawno zachwalał powrót do skóry białej, podkreślając, że wystawianie skóry na działanie słońca przynosi jej więcej szkody niż korzyści. Inni dermatolodzy, stanowiący zresztą znikomą mniejszość, mówią o dobroczynności słońca, jeżeli się z niego właściwie korzysta.

Jakie są więc plusy i minusy opalania się?

Słońce zwiększa ilość czerwonych ciałek krwi i potęguje dopływ tlenu, co niektórzy uważają za przeciwdziałanie zawałowi serca. W ub. stuleciu dzieci robotników miejskich były anemiczne. Dzieci te były również rachityczne, z braku promieni ultrafioletowych, które pomagają tworzeniu się witaminy D, a ta z kolei utrwala wapno w układzie kostnym. Brak takich promieni powodował też częste zapadanie tych dzieci na grype, ponieważ nie miały one odporności przed wirusami.

Latem ludzie są mniej nerwowi, bardziej odprężeni, ponieważ światło słoneczne uspokaja nerwy i pobudza układ limfatyczny. Słońce sprzyja porostowi włosów i rośnięciu paznokci. Działa korzystnie na przemianę tłuszczów, obniżając cholesterol, oraz na przemianę cukrów. Wreszcie sprzyja wydalaniu kwasu moczowego i zwiększeniu siły mięśni.

Ale nie wszyscy dobrze znoszą słońce. Nawet bez nadmiernego opalania, słońce może spowodować egzemę lub pokrzywkę, nadto objawy różnych alergii. Może to się zdarzyć osobom, które przedtem słońce dobrze znosiły. Nie można się opalać, jeżeli się bierze pewne leki, jak np. sulfamidy, antybiotyki i środki uspokajające tzw. tranquilizers.

Ludzie biorący leki i cierpiący na alergię powinni bezwarunkowo przed opalaniem zasięgnąć rady lekarza i dowiedzieć się co mogą i czego nie mogą robić. Zaleca się to także bardzo cierpiącym na schorzenia płuc.

Słońce sprzyja porostowi włosów, nie zawsze w miejscach jakich się ich pragnie. Słońce wysusza skórę i zgrubia ją, na skutek czego skóra jest więcej podatna na zmarszczki. Nadto słońce powoduje pęknięcie naczyń kapilarnych w skórze twarzy, co może tworzyć czerwone plamy szczególnie na kościach policzkowych.

Istnieje lista niedomagań, na które zapadają nierozumnie wystawiający się na działanie słońca: udar słoneczny, kłucie oczu, zapalenie spojówek, bóle głowy, gorączka.

Wskazane więc są przezorność, i ostrożność. Dobrze jest, jeżeli ktoś może przygotować się do słońca naturalnego przez odpowiednie korzysta-

nie z lampy ultrafioletowej. Opalać się stopniowo, pierwsze dni przebywając dużo w cieniu, unikając słońca między dwunastą a czwartą. Nie używać preparatów z alkoholem, jak woda kolońska, perfumy, deodoranty czy środki antyseptyczne.

Nie należy także pić alkoholu. Dieta może oddziaływać na opalanie. Opóźnia opalanie witamina D. toteż należy pić mniej napojów cytrynowych oraz jadać mniej produktów zawierających wiele tej witaminy. Ułatwia natomiast opalanie witamina A. Toteż zaleca się jądanie moreli, żółtek, marchwi, szpinaku.

Nigdy nie wystawiać się na działanie słońca bez nasmarowania skóry środkiem filtrującym, a po wyjściu z wody warstwą tego środka odnowić. Na noc zaś — po prysznicu czy kąpieli niezbyt gorącej — nałożyć na twarz krem odżywczy, a w ciało lekko wmasować mleczko nawilżające.

Kultowi słońca w naszych czasach nie ma zresztą co się dziwić, toż opiewali ją poeci przez wszystkie czasy. Wśród poetów naszych czasów Tadeusz Miciński wołał: "Słońce! Ty jesteś ziemi królem", a Kazimierz Przerwa-Tetmajer opiewał je w poemacie pt. "Słońce" zaczynającym się od wezwania:

"Słońce! słońce! słońce! słońce! Wszystkie lśni się, świeci, pała, złote iskry skaczą z morza, złotem błyska mewa biała".

"Hestia" — Tydzień Polski

Galaretka z Drobiu

1 kura, włoszczyzna, 2 cebule, 4 łyżeczki żelatyny w proszku, listek laurowy, kilka ziarenek pieprzu, natka zielonej pietruszki, mała puszka groszku zielonego, cytryna.

Ugotować z kury, włoszczyzny, przyrumienionej cebuli i przypraw rosół. Gdy kura zmięknie, wyjąć ją, oddzielić od kości i pokrajać w kostkę, tak samo pokrajać włoszczyznę (bez cebuli). Rosół precedzić przez gęste sito, doprawić do smaku, dodać sok z cytryny. Odmierzyć go szklanką i dodać tyle łyżeczek żelatyny, ile szklankę rosółu. Rosół podgrzać i dokładnie rozpuścić w nim żelatynę. Na dno filiżanek nalać po łyżce rosółu i gdy zakrzepnie położyć krążek marchewki, listek zielonej pietruszki i parę ziarenek groszku i znów zalać niewielką ilością rosółu i pozostawić do zakrzepnięcia. Gdy zupełnie zastygnie, położyć na galaretkę pokrajane mięso z kury, wymieszane z jarzynami i zielonym groszkiem, zalać zimnym rosółem. Można również na dno galaretki położyć ćwiartkę jajka. Przed podaniem wyjąć galaretki z filiżanek, ułożyć na półmisku, udekorować listkami zielonej sałaty lub pietruszką.

Koktail

W szklanym dzbanku wymieszać 1 szklankę soku z czarnej porzeczki, 1 szklankę wermutu, ½ szklanki alkoholu, dopełnić wodą mineralną, wlewać do szklanek z kostką lodu i plasterem pomarańczy.

"Świecki Bóg Rumunii"

Dnia 9 marca 1980 roku, podczas wyborów powszechnych do Wielkiego Zgromadzenia Narodowego wszystkich 72,221 uprawnionych do głosowania wyborców I Okręgu Bukaresztańskiego, jak jeden mąż oddało swe głosy na Nicolae Ceausescu, wybierając go swoim delegatem. Jak doniosła prasa rumuńska, absolutnie każdy obywatel z okręgu, powodowany społecznym obowiązkiem udał się do urny wyborczej i głosował na tow. Ceausescu. Głosów nieważnych nie odnotowano.

Gdyby chociaż jeden wyborca wstrzymał się od głosowania albo — o zgrozo — głosował przeciw — Ceausescu spłonąłby chyba ze wstydu. Nie dość byłoby mu zwycięstwa — musiał odnieść zwycięstwo totalne. Zresztą nawet i przed wyborami nie miał żadnego przeciwnika. Był jedynym kandydatem. Trudno, żeby ktoś konkurował z Ceausescu do Zgromadzenia Narodowego — w końcu jest on sekretarzem generalnym Rumuńskiej Partii Komunistycznej prezydentem Rumuńskiej Republiki Socjalistycznej i, zwłaszcza po zejściu z areny politycznej Tity, jednym z najbardziej niezawisłych przywódców wśród komunistów.

Jest on także . . . "najwyższym wcieleniem dobra". Tak nazywa swego wodza jeden z rumuńskich poetów. Inny poeta mówi, że w ciągu 15 lat władzy "sui generis Romanian vernal equinox", co w wolnym przekładzie oznacza, że Ceausescu w Rumunii zimę przemienił w wiosnę. W przemówieniu pewnego rumuńskiego polityka Ceausescu został porównany z: Juliuszem Cezarem, Aleksandrem Wielkim, Peryklemem, Cromwellem, Napoleonem. Piotrem Wielkim oraz Abrahamem Lincolnem.

Nie dość tego. W styczniu, podczas uroczystych ogólnokrajowych obchodów 62-rocznicy urodzin Ceausescu, poeci nadworni nazwali go "naszym świeckim bogiem" . . . Jak na wojującego ateistę, który wyszedł z oficjalnego bankietu w Nowym Orleanie, gdy ówczesny burmistrz Moon Landrieu nalegał na odmówienie modlitwy przed posiłkiem, Ceausescu nie mógł zająć wyżej.

I na tym to polega. Zajwisko znane jest w tym rejonie świata jako "kult osobowości" (niefortunnie przełożone z rosyjskiego na polski jako "kult jednostki". Zaś Ceausescu jest bez wątpienia osobowością.

(Wzmóże oklaski i okrzyki. Społeczeństwo nie przestaje skandować: Ceausescu — Rumuńska Partia Komunistyczna! Ceausescu — pokój! Nasza dumna i honor — Ceausescu! Ceausescu — Rumunia! Wszyscy w podniosłym nastroju powstają z miejsc. W atmosferze niebawmego entuzjizmu ludność kilka minut pozdrowia Rumuńską Partię Komunistyczną, jej Komitet Centralny oraz Sekretarza Generalnego Partii i Prezydenta Republiki Towarzysza Nicolae Ceausescu — tekstu oficjalnego doniesienia prasowego na temat przemówienia Ceausescu.)

Jako narzędzie polityczne kultu jednostki są przynajmniej tak stare jak egipskie piramidy. Gdy w społeczeństwie autorytarnym powstaje kult jednostki, jest to na ogół objaw silnej koncentracji władzy w jednym ręku, braku wolnych wyborów, intensywnej gloryfikacji politycznej przywódcy. W parze z kultem jednostki chodzi na ogół kumoterstwa. Wszystko to można znaleźć w Rumunii.

Rumunia jest starym, pięknym krajem, zamieszkałym przez 22 miliony ludności. Ceausescu znajduje się w centrum najsilniejszego i najbardziej ekstremalnego kultu jednostki w Europie wschodniej.

W gronie przywódców bloku sowieckiego jedynie Ceausescu prowadzi stosunkowo niezależną politykę zagraniczną, popadając nierzadko w konflikt z kierownictwem ZSRR. Odmówił na przykład poparcia, a nawet — bez wymieniania imion — potępił Moskwę za inwazję w Afganistanie. Sprzeciwił się zajęciu Kambodży przez Wietnam w 1979 roku i zdławieniu Praskiej Wiosny w 1968 roku. W 1978 roku wywołał burzę w łonie Układu Warszawskiego, odmawiając żądaniom Moskwy o zwiększenie nakładów na zbrojenia. Rumunia jest jedynym krajem bloku, gdzie nie stacjonują wojska ZSRR ani nie ma sowieckich doradców wojskowych — to dziedzictwo po poprzedniku obecnego prezydenta — Georghe Gheorgiu-Deju, zmarłym w 1965 roku.

Rumunia była pierwszym sojusznikiem sowieckim, który gościł u siebie prezydenta Stanów Zjednoczonych — Nixona w 1969 roku i Forda w 1975. Jedynym, który utrzymuje przyjazne stosunki z Chinami. Ponadto jest jedynym państwem komunistycz-

nym, które nie zerwało stosunków dyplomatycznych z Izraelem.

Porównań z marszałkiem Tito nie da się uniknąć, gdy mowa o Ceausescu. "Myślę, że marzy mu się zajęcie miejsca po Ticie w ruchu komunistycznym, ale chyba ten numer nie przejdzie" — mówi jeden z zachodnich dyplomatów. Tito, z nim stał się przywódca państwa, był autentycznym bohaterem wojennym, o czym pamięta się w świecie. Poza tym decydującą rolę odgrywały względy geopolityczne. Rumunia, w odróżnieniu od Jugosławii, dzieli granice z ZSRR. Jak uczy lekcja Afganistanu, Moskwa jest niezwykle uwrażliwiona na wszelkie problemy wokół swych granic.

Większość zatem obserwatorów uważa, że Rumunowi nie uda się zająć miejsca po Ticie. Ceausescu musi zdawać sobie sprawę, że nie może posunąć się za daleko i — jak dotychczas — udowodnił, że potrafi doskonale wyczuć granice, co mu ujdzie a co nie . . .

Uważa się powszechnie, że tak długo jak prezydent Rumunii potrafi twardą ręką trzymać społeczeństwo w kraju i ściśle przestrzegać doktryny komunistycznej, Moskwa skłonna jest tolerować te paroksyzmy niezależności. "Może on wodzić Moskwę za nos i wprowadzać od czasu do czasu zamieszanie, ale kierownictwo na Kremlu wie, że ustrojowi komunistycznemu w Rumunii nic nie zagraża" — mówi dyplomata zachodni.

Nie ma wątpliwości — Rumunia ma bardzo silnego przywódcę — energicznego polityka, wywodzącego się z dołów społecznych, formalnie niedokształconego, który został uwięziony w wieku 18 lat za działalność polityczną i spędził następne osiem lat w więzieniu. Dziś jest on postacią, w cieniu której żyje cały kraj. Rządzi on społeczeństwem żelazną pięścią. ★ ★ ★

Wszystkie prywatne święta Ceausescu, jak np. dzień urodzin, obchodzone są jako święta narodowe Rumunii.

"Błogosławiona ziemia: Scornicesti. Przy słodkich dźwiękach zegara na wieży, o styczniowym poranku narodził się uśmiechnięty syn . . . Słońce spało w łagodnym blasku wszystkich mieszkańców Scornicesti, gdy dom chłopca Andruty Ceausescu i dobrej matki Aleksandry napełnił się mirrą, radością i nadzieją z przyściem na świat synka Nicolae. — Z artykułu redakcyjnego ogłoszonego w miesięczniku "Trybuna".)

Dziś, kiedy synek Nicolae osiągnął wiek męski, wszystkie dzienniki, tygodniki i miesięczniki rumuńskie starannie retuszują jego zdjęcia, eliminując worki pod oczyma. Myśli Ceausescu można przeczytać wyryte na marmurze na budynkach uniwersyteckich. W dziesięciu pomieszczeniach Muzeum Narodowego rozłożono pod szkłem relikwie z życia wodza. Liczni krewni i powinowaci sowieccy Boga Rumunów zajmują najwyższe stanowiska rządowe. Zona jego, Elena, jest drugim najsilniejszym człowiekiem kraju.

"Jest pan Ceausescu i jest pani Ceausescu, natomiast wszyscy pozostali są w ich służbie, mówi zachodni dyplomata. — Premier jest trzecim najsilniejszym człowiekiem w kraju, ale premiera można usunąć w ciągu kilku godzin i nie wywoła to najmniejszego zamieszania na scenie politycznej".

Pani Ceausescu albo "Nasza Pierwsza Towarzyszka" jak czasami nazywana jest w prasie, jest przystojną, niezbyt mądrą 61-letnią kobietą, inżynierem chemii z wykształceniem zaś z powołania — "najsprawiedliwszą kobietą na ziemi" — jak napisał centralny dziennik rumuński. Jest ona także honorową obywatelką Tekساسu. Zajmuje szereg stanowisk rządowych i partyjnych. Ostatnio np. została pierwszym wicepremierem. Jednakże wydaje się, że główną kwalifikacją pani Ceausescu na polityka jest fakt, że dzieli ona łóż z panem Ceausescu.

Reakcje obywateli na kult jednostki w kraju są różne. Niektórzy się z tym zżyli. Brytyjski student opowiada, jak zdarzyło się mu oglądać w pewnym rumuńskim domu oczekujący lukrem telewizyjny program poświęcony Ceausescu. W pewnym momencie pani domu, z twarzą rozjaśnioną radością, zwróciła się do zachodniego gościa z pytaniem czy w jego kraju jest "postać wzbudzająca taką dumę narodową jak nasz lider". Inni, w tym większość intelektualistów, w prywatnym gronie wyszydząją przywódcę, uchodzącego za gburę, któremu z najwyższym trudem przychodzi posługiwanie się mową ojczystą.

Nowy Dziennik

Specjalna Pomoc Dla Sprzedawców Samochodów

Washington. (UPI) — Rząd federalny przeznaczył specjalne fundusze na pomoc dla sprzedawców samochodów pochodzących z grup mniejszościowych.

Posunięcie to jest wynikiem badań wskazujących, że właśnie ta grupa najbardziej ucierpiała na spadku popytu na samochody.

Na terenie całego kraju istnieje 231 punktów sprzedaży zatrudniających 7,000 osób a prowadzonych przez właścicieli pochodzących z grup mniejszościowych.

Krajowe Stowarzyszenie Sprzedawców Samochodów doniosło, że 50% grozi bankructwo pod koniec bież. roku, jeśli nie uzyskają pomocy finansowej.

Rząd przeznaczył \$12 mln na bezpośrednie pożyczki dla nich, które będą udzielane na 8¼% poprzez Administrację Małych Biznesów.

Sprzedawcy ci mogą również ubiegać się o uzyskanie gwarantowanych pożyczek na 14½%, które będą udzielane wszystkim sprzedawcom.

Slim 2-Pc. Style

Printed Pattern
4631
SIZES 34-48



by Anne Adams

V-slit creates top flattery. Printed Pattern 4631: Women's Sizes are 34 (38-inch bust with 40-inch hip); 36 (40 bust, 42 hip); 38 (42 bust, 44 hip); 40 (44 bust, 46 hip); 42 (46 bust, 48 hip); 44 (48 bust, 50 hip); 46 (50 bust, 52 hip); 48 (52 bust, 54 hip).

\$1.75 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10; Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY, 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Busy women, the fastest-to-sew fashions are in our NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG! Dresses, tops, jackets, pants. Plus \$1.75 free pattern coupon. Send \$1 for Catalog. 127-Afghans 'n' Dollies...\$3.50 129-Quick/Easy Transfers...\$1.50 130-Sweaters-Sizes 38-56...\$1.50 132-Quilt Originals...\$1.50

Kupujcie lub prenumerujcie "Dziennik Związkowy"

Czy Kończą Sie Zasoby Amerykańskiej Ropy?

(Ciąg dalszy ze str. 4)

wyrażać powątpiewania, czy trafnie ocenił przyszłość, kiedy wysunął opinię, że w 1985 r. amerykańska produkcja ropy wyniesie od 9 do 9.3 miliona baryłek dziennie. Obecnie Departament uważa, że będzie dobrze, jeśli produkcja w wspomnianym roku wyniesie osiem milionów baryłek.

Ale są i opinie, że i ta ilość oceniana jest zbyt wysoko.

Główny kłopot, jak wynika z relacji "Wall Street Journal", dotyczy wielkich kompanii naftowych. Prowadzą one produkcję na wielką skalę i muszą poszukiwać nowych, wielkich zasobów ropy. A tymczasem okazuje się, że spodziewane nowe odkrycia, jak dla przykładu w rejonie Baltimore Canyon, nie następują, gdy tymczasem wkłady finansowe na rzecz poszukiwań są wielkie. Po prostu nowe odkrycia, jeśli nawet następują, są bez znaczenia, jeśli chodzi o zapotrzebowanie kraju.

W tej sytuacji podejmowane są projekty, aby wznawiać wydobywanie ropy z dawnych szybów, w których spadło ciśnienie i które uznano za nie opłacalne. To też istnieją plany, że właśnie, tą drogą można będzie zdobyć dodatkowe ilości ropy w stacjach Południa, gdzie wiele szybów porzucono po masowym wykorzystaniu ich zasobów.

Film "Olimpiada'40"

Film Andrzeja Kotkowskiego "Olimpiada'40", który wszedł na ekran kin polskich, oparty jest na autentycznym wydarzeniu z czasów wojny.

Autorzy scenariusza: Andrzej Kotkowski i znany sportowiec Michał Komar opracowali fabułę filmu na podstawie relacji uczestnika konspiracyjnych igrzysk sportowych w obozie jenieckim w Langwasser. Hitlerowcy więzili tam Belgów, Francuzów i Polaków. Inicjatorami igrzysk byli polscy żołnierze. Zawody sportowe jeńców hitlerowskiego stalagu XIII C miały tym większą wymowę, że zostały zaplanowane w 1940 roku — roku zaplanowanych w Tokio kolejnych Igrzysk Olimpijskich, które nie odbyły się z powodu wojny. Film Kotkowskiego, stanowiący debiut fabularny tego reżysera nie rekonstruuje wydarzeń sprzed kilkudziesięciu lat, nawiązuje do nich przetwarzając je znacznie.

Zdaniem twórców filmu, ambicją ich była dyskusja o sprawie godności ludzkiej, manifestującej się nawet w najtrudniejszych warunkach.

W "Olimpiadzie'40" występują aktorzy warszawscy i wrocławscy, m.in. Igor Przegrodzki, Wojciech Pszoniak, Jerzy Bończak, Krzysztof Janczar, Mariusz Benoit.

Poszukiwania Ofiar Wulkanu

Vancouver, Wash. (UPI) — W pobliżu wulkanu św. Heleny nadal trwają poszukiwania ofiar wybuchu na zdewastowanych i pokrytych grubą warstwą popiołu wulkanicznego obszarach.

Ostatnio znaleziono zwłoki Shirley i Jerome Moore pod drzewami, popiołem i zastygłym błotem w odległości 9 mil od wulkanu nad małym, oddalonym od szlaków turystycznych jeziorem Dollar.

Łącznie, od chwili rozpoczęcia poszukiwań odkryto ciała 28 śmiertelnych ofiar wybuchu wulkanu.

Władze prowadzą poszukiwania pozostałych 36 osób.

THAT'S A FACT

OUR LANGUAGE!

THERE ARE OVER 5,800 LANGUAGES AND DIALECTS IN THE WORLD TODAY. ENGLISH IS SPOKEN BY ABOUT 315,000,000 PEOPLE SPREAD FROM ENGLAND THROUGH UGANDA.

LIKE OLD WINE... U.S. SAVINGS BONDS IMPROVE WITH AGE! SAVE A PART OF YOUR WEEKLY INCOME IN THE PAYROLL SAVINGS PLAN AND IN TIME YOU WILL DRINK IN THE BENEFITS OF A SOUND SAVINGS PLAN THAT WILL PROVIDE YOU WITH PLEASURE AND PROFIT AT A TIME WHEN YOU'LL MOST NEED THEM.

★★★★★

STAR GAZERS!

ALTHOUGH THERE ARE ONLY 6,000 STARS VISIBLE TO THE NAKED EYE, OUR OWN GALAXY, THE MILKY WAY, CONTAINS SOME 100 BILLION STARS!

Paweł Janikowski

Kształcenie Dla Morza

Polskie szkolnictwo morskie obchodzi w br. 60-lecie istnienia. 20 czerwca 1920 roku podpisany został akt powołania Państwowej Szkoły Morskiej w Tczewie i ta właśnie data stanowi początek nowego etapu w historii polskiego kształcenia oraz gospodarowania. Etapu znaczonego morską pasją, ofiarnością i hartem kilku pokoleń.

Po odzyskaniu niepodległości, namiętności, pilnych i koniecznych, nie sprzyjał formowaniu, a tym bardziej realizowaniu wizji perspektywicznych, dotyczących dziedzin nowych, nie mających tradycji. Zrazu niewielu Rodaków przywiązywało wagę do gospodarczych aspektów powrotu nad Bałtyk, już to z racji niewielkiego pasa wybrzeża, już to z powodu jego sielskości. W owym czasie największym miastem polskiego wybrzeża był Puck, a Gdynię zamieszkiwało około tysiąca rybaków. Trzeba było wielkiej wyobraźni, aby mówić o potrzebie kształcenia ludzi morskich zawodów, aby zabiegać o utworzenie szkoły, aby podejmować jej organizację. A tak właśnie stało się u progu lat dwudziestych — zanim jeszcze powstała koncepcja polskiego zwrotu ku morzu.

Myśl o utworzeniu pierwszej polskiej szkoły morskiej zrodziła się w umysłach grupy marynarzy wykształconych poza granicami Kraju w pływających na statkach obcych bander. To właśnie dzięki ich zaangażowaniu powstała 20 czerwca 1920 r. Państwowa Szkoła Morska w Tczewie.

W październiku 1920 roku 82 uczniów przystąpiło w niej do nauki. Szczupła kadra dydaktyczna prowadziła zajęcia, a równolegle opracowywała pierwsze podręczniki fachowe, organizowała warsztaty, zabiegała o zakup jednostki szkolnej. Trudne były początki szkoły, trudny był też życiowy start pierwszych jej absolwentów. Szczupła flota handlowa nie zapewniała miejsc pracy, stąd przez wiele lat tczewską szkołę nazywano "fabryką bezrobotnych".

Ale istnienie Szkoły Morskiej przyspieszało powstanie i dojrzewanie koncepcji polskiego zwrotu ku morzu, spopularyzowało tę ideę wśród szerokich kręgów społeczeństwa. Już w 1921 r. znalazły się środki na zakup pierwszego żaglowca szkolnego. W 1930 roku za pieniądze zebrane wśród społeczeństwa Pomorza zakupiono inny żagowiec, do dziś pływający "Dar Pomorza", a szkoła przeniosła się do specjalnie dla niej wzniesionego budynku w Gdyni. Dowodem skonkretyzowania wizji Polski morskiej w latach dwudziestych była decyzja o budowie portu w Gdyni oraz powołanie Morskiego Laboratorium Rybackiego na Helu.

Szkołę Morską w Tczewie, a potem w Gdyni, przed wybuchem II wojny światowej ukończyło ok. 450 absolwentów.

Po wojnie na długie Wybrzeże zaczęli ścigać wychowankowie Szkoły Morskiej. Okrętowcy podjęli dzieło organizowania pierwszej uczelni technicznej na polskim Wybrzeżu — Politechniki Gdańskiej, z pierwszym w historii polskiego szkolnictwa Wydziałem Budowy Okrętów. Grono ab-

solwentów Szkoły Morskiej przystąpiło także do odbudowy siedziby i przywrócenia życia w gdyńskiej szkole "wilków morskich". Zajęcia w obu placówkach rozpoczęły się już jesienią 1945 roku.

Rozległy dostęp do morza i śmiałe koncepcje związania gospodarki Kraju z morzem spowodowały w okresie powojennym znaczny rozwój kształcenia ludzi morskich zawodów. Już w 1947 roku powstaje Państwowa Szkoła Morska w Szczecinie, a w siedmiu szkołach zawodowych i technicznych kształci się 2,200 osób, na które czeka flota morska i śródlądowa, rybołówstwo, porty.

Bezpośrednią spadkobierczynią tradycji i chwały tczewskiej placówki morskiej jest dzisiaj Wyższa Szkoła Morska w Gdyni. Wraz ze szczecińską "siostrą" status wyższej uczelni otrzymała w 1969 roku.

W całym cyklu modernizacji kształcenia w uczelniach morskich nie zagubiono jednak kwestii podstawowej: praktycznych umiejętności przyszłych oficerów marynarki. Począwszy od rejsów kandydackich na żagłowcu "Dar Pomorza", podczas licznych praktyk w toku studiów słuchacze uczą się wykonywania wszystkich powinności — Od najprostszych czynności marynarskich, ćwiczeń w zakresie ratownictwa, po manewry i obsługę skomplikowanych urządzeń statku.

Rozwój kształcenia oficerów floty handlowej i rybołówstwa wynikał z rosnących potrzeb kadrowych przedsiębiorstw armatorskich. Tym samym stymulowany był rozwój szkół średnich i zawodowych przygotowujących kadry marynarzy. Obecnie na Wybrzeżu funkcjonuje 27 takich placówek, w których jednocześnie kształci się ok. 5.5 tys. młodzieży. Największymi ośrodkami szkolnictwa morskiego pozostają Trójmiasto i Szczecin. ale marynarze, portownicy i rybacy kształcą się również w Świnoujściu, Kołobrzegu i Darłowie. Łącznie szkoły te promują rocznie ok. 1,200 absolwentów.

Wyprzedaż Parceli

Wszyscy, którzy chcieliby uczestniczyć w wyprzedaży działek, mają w tym roku ułatwienie kupno.

Taxpayers' Assistance Association Inc. przygotowała dokładne dane o 9 677 parcelach, których sprzedaż rozpocznie się w poniedziałek, 11 sierpnia. Jest to tzw. "scavenger sale" — inkorporacja sprzedaży działki, których właściciele od dłuższego czasu zalegają z płaceniem podatków. Cena takich działek jest stosunkowo niska.

Od bieżącego tygodnia w 39 okręgowych gazetach można będzie znaleźć oferty z adresami i ceną parceli. W powiecie Cook jest do sprzedania ok. 2000 takich parceli.

Oprócz tego TAA wyda broszurę, w której znajdować się będą wszystkie parcele wystawione na sprzedaż, ich opisy i lokalizacja.

O dokładniejsze informacje można dzwonić do TAA pod numer 943-1990, albo pisać na adres: 840 North Michigan Ave. Suite 417, Chicago, IL 60611.

Broszura TAA kosztować będzie \$35, a dla członków TAA \$25.



NABLUS. — Tłum mieszkańców Nablus, miasta zamieszkałego przez Palestyńczyków na okupowanym, zachodnim brzegu Jordanu, entuzjastycznie wita miejscowego burmistrza po powrocie ze szpitala. Kilka tygodni temu dokonano na niego zamachu bombowego w którym Basam Shaka stracił obie nogi. (UPI)

Patricia Nixon w Rapperswilu

Rapperswil, Szwajcaria — 20 franków szwajcarskich wyłożył na stół w kasie Muzeum Polskiego funkcjonariusz policji papperswilskiej jako należną opłatę za karty wstępu dla 10-osobowej grupy turystów amerykańskich. Uczynna zarządczyni Muzeum, Marty Hofer, towarzyszyła oczywiście gościom w zwiedzaniu ekspozycji. odpowiadając rzeczowo na liczne pytania, świadcząc o żywym zainteresowaniu tym wszystkim co oglądali.

Zwiedzanie dobiegało już końca, gdy naraż mikro-radio policjanta rozbrzmiało tajemniczymi sygnałami i amerykańscy turyści szybko zniknęli z Zamku. Zdolano jedynie stwierdzić, że przed bramą zamkową oczekiwali na nich dwie limuzyny — Mercedesy z francuskimi znakami wozów.

Hans Rathgeb, prezes Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Polskiego w Rapperswilu, który opowiada o tym zabawnym wydarzeniu w felietnie na łamach papperswilskiego "Linth'u" z 27 czerwca b.r., to rasowy dziennikarz, a poza tym — radny miejski, więc historia z tajemniczymi gośćmi niebawem się wyjaśni.

Okazało się, że byli prezydent USA, Richard Nixon wraz z małżonką Patricia, przebywający incognito w Szwaj-

carii, znaleźli się 18 czerwca br. nad jeziorem Zuryskim, a pani Patricia wraz z towarzyszącymi jej osobami dotarła aż do Rapperswilu. Zachwyceni jego Starym Rynkiem i Zamkiem, postanowiła zwiedzić mieszczące się w nim Muzeum Polskie.

Towarzyszącemu tej grupie stróżowi jej bezpieczeństwa, funkcjonariuszowi policji papperswilskiej w cywilu, nie pozostawało więc nic innego, jak wyłożyć 20 franków za wstęp do Muzeum dla wysokich gości amerykańskich.

W zakończeniu felietonu Hans Rathgeb zapewnia, że ten wydatek został policjantowi przez miasto zwrócony i boleje nad tym, że wybitna sprawność zachowania w tajemnicy pobytu Nixonów nad jeziorem Zuryskim nie pozwoliła na godniejsze przyjęcie pani Patrycji w rapperswilskim Muzeum Polskim. (mm).

Praca

POSIADAMY PRACĘ FIZYCZNĄ
LUB UMYŚLOWĄ
DLA WSZYSTKICH
Irene's Employment Agency
6201 W. TOUHY 631-8878

MACHINIST JOURNEYMAN

Lathe and Mill Operator able to do own setups. Must have own tools, Good salary and benefits.
Call Pat Krumwiede
REDINGTON, INC.
3000 St. Charles Road
Belwood, Illinois
287-4200 • 544-7100

PROGRESSIVE COMPANY
Seeking office manager, (man or woman), with varied skills. Polish and English speaking. Interesting job. Good salary and benefits. Northwest side.
Call: 384-6804

MOLD MAKER

No Job Shop CTA To Door
Our clean, modern tool room has an immediate opening for a mold maker with EDM experience, to interface our tooling requirements with production. Top pay, excellent and no layoffs in company's history.
Call 728-0525 Or Come In To Apply
ALL STATES PLASTIC
1801 W. Foster • Chicago
Equal Opportunity Employer

Praca Męska

POTRZEBNY chłopiec 15 — 17 lat na okres wakacji i w godzinach pozaszkolnych do stock room. United Novelty. 1148 N. Milwaukee

POTRZEBNA OSOBA
do ogólnej pracy w sklepie z meblami. Doświadczenie niekonieczne. Angielski niewymagany.
8121 Milwaukee, Niles

SUB KONTRAKTORZY POTRZEBNI

Do robot aluminium i ciesielskich. Muszą mieć własny truck, narzędzia i doświadczenie w Chicago.
583-1605

Potrzebny Doświadczony PIEKARZ
na full time
2158 W. Chicago
384-5562
Dzwonić 7 — 12 w poł.
8 — 10 wieczorem

Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY
• SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE
• ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE MALOWANIE
DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić do Znanego Kontraktora
MIKE DRAGOWICZ • 588-6535

Kanalizacja

WYKONUJE PRACĘ KANALIZACYJNĄ
wodociągowe, przepychanie kanałów i rur. Solidna robota. 24-godzinna obsługa. Wrazie złamania rur proszę dzwonić, a ja sprawdzę, bo 90% wygląda złamane a nie są. Nie potrzebują wymiany, tylko odpowiedniego czyszczenia, przez co zaoszczędzicie dużo pieniędzy.
Jędrzejczyk i Grabowski
384-0582

Praca Męska

POTRZEBUJEMY Doświadczonych PRACOWNIKÓW
Do szlifowania i bajcowania parkietów, oraz do malowania, tapetowania wnętrz. Przynajmniej 5 lat doświadczenia w Polsce i w Stanach. Proszę dzwonić i pytać o Bruno
262-3026
Albanian Corp. / General Contractor
1070 W. Granville

DRIVER FOR STATION VAN
To make small deliveries. Must speak English. General Mailing Service. Call George Gutierrez
722-4000

RESIDENT JANITOR

For North Lakefront property. Apartment and salary. Experience, reference required. Must understand English.
SHERWIN • 273-2050

Immediate Openings For:
JOURNEYMEN LINEMAN
(ELECTRIC POWER)

The Western Area Power Administration Dept. of Energy has immediate openings for Journeyman Lineman at Page, Arizona and Hayden, Colo. These positions cover journeyman work on wood pole and steel power transmission lines with voltage up to 345-kV. Work is performed by hot-stick and bare-hand methods. Present salary is \$10.39 per hour for 40-hour week with overtime at time and one-half. Other benefits include 9 paid holidays, paid vacation and sick leave and employer participation in health and life insurance and retirement plans. For more information and assistance in applying for these positions contact:
MARIE SICILIANO
Or Please Call (801) 524-5493
WESTERN AREA POWER ADMINISTRATION
P.O. Box 11606
Salt Lake City, Utah 84111
Equal Opportunity Employer

ODPOWIEDNIA OSOBA
Ze Znajomością Angielskiego
Do Prowadzenia Zakładu Reklam

Posiadamy wyrobiony rynek, nowe atrakcyjne technologie, "salesman's", stałe zamówienia. Możliwość załatwienia stałego pobytu.
SOLARYT MANUFACTURING
4346 N. Elston • 777-5030

MACHINISTS

We have immediate openings, 1st and 2nd shifts for experienced machinists on the following machines:
• ENGINE LATHES
• MILLING MACHINES
• TURRET LATHES
• BORING MILL
• O.D. GRINDERS
Trainees Will Be Considered
TOP PAY
MARTIN GRINDING & MACHINE WORKS
2945 N. MOZART ST.
Phone: 478-2856

Kontraktorzy

Complete Building Repairs, Renovations Maintenance
Qualified and Equipped to Perform all your work in accordance with Highest Professional Standards and using the Finest Available Materials.
"DO IT ONCE — DO IT RIGHT DO IT NOW"
Ask for George
GENERAL CONTRACTING CO.
4146 W. Armitage Ave. 278-1525
Serving Chicagoland Since 1951

Dachy

Dachy — Obicia — Benton Fugowanie — Rynny
Okna Sztormowe — Daszki
Wszelkie Przeróbki
Darmo Kosztorysy — Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bondem 100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
891-5959

Usługi

MALOWANIE — szpachlowanie mieszkań. Drobne naprawy. Tanio — 252-7634.

Rozmaite

SPRZEDAM maszyny kuśnierskie, tel. 247-1824

Do Wynajęcia

OGRZEWANA 6-ka z dywanami. Przy 56-ej i Whipple. 436-5407.

POKOJ do wynajęcia. 4763 N. Keystone. 777-4560.

MUROWANY dwu piętrowy. 5tka i 6tka. Na Jackowie. 227-6793.

JEDNO i dwu osobowe sypialnie; umeblowane i ochładzane. Blisko transportacji Jefferson Park. 282-8618.

AUTO

'73 VOLKSWAGEN COMBI sprzedam za tylko \$375.00. Proszę dzwonić na numer 251-5300 albo 275-5297 i koniecznie prosić do telefonu panią Ewę.

'78 CHEVY MALIBU, dwu-drzwiowy, sześć cylindrów, \$3,250.00. Telefonujcie na numer 251-5300 albo 275-5297 i proszę pytać o panią Ewę.

MEBLE

CENTRAL FURNITURE
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo
Zawładania, Ze
W OKRESIE LETNIM
CENY MEBLI "APPLIANCES"
ZOSTAŁY ZNIZONE
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE

Korzystając z Tych Tanioci.
Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami \$198
Komplety mebli do sypialni. \$150
Łóżko piętrowe "bunk" lub "Hollywood" \$ 88
Kanapa i fotel \$160
Kanapa rozkładana do spania .. \$120 (polska wersalka)
Telewizja kolorowa \$320
Komplety mebli do kuchni: stół, i cztery krzesła "dinet set" .. \$ 95
Kuchnie gazowe (gas ranges) .. \$240
Łodówki lub zamrażacze (freezers) \$240
Z 6-ciu sztuk stylowe komplety do jadalni \$499
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru. \$ 95
Niemieckie szafkowe "stereotype players" (patefon-radio-magnetofon z kominkiem) \$460
Łatwe sploty. Mówimy po polsku. Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 9 wieczór; we Wtorki, Srody i Soboty do 6 wieczór; w Niedziele od 12 do 5 po południu.
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika P. WIKTORA KOSMACZEWSKIEGO
Tel. 486-7838

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzien. Związkowym

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone conajmniej na dwa dni przed dniem publikacji.

Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątki) — muszą być dostarczone w środę do 11-ej przed południem.

2. OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu — Na następny dzień ORAZ SA PŁATNE Z GÓRY (o ile nie posiada się innej umowy ze Zgodą).

Do wydania WEEKENDOWEGO są przyjmowane do środy do godziny 4-ej po południu tylko.

3. NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku) od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny.

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO—ZGODA

NASZ NOWY ADRES
6100 N. CICERO AVE. • Chicago, IL. 60646
TELEFON 286-0141

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOL.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Właściciele Taksówek

Niezadowoleni z Decyzji Rady Miejskiej

Prezydenci dwóch największych kompanii taksówkowych oświadczyli, że ich taksówki nie będą miały reklam, ponieważ warunki ustalone przez Radę Miejską są nierealne. Chodzi przede wszystkim o termin próby, który Rada Miejska ustaliła w zeszłym tygodniu na 90 dni.

Jerry Feldman, prezydent Checker Taxi co., Inc. i Paul Logue, prezydent Yellow Cab Co., stwierdzili, że w ciągu

Dodatkowe Parkingi Na Lotnisku O'Hare

Ruch wokół O'Hare powinien być niebawem o wiele sprawniejszy. Pasażerów którzy przyjeżdżają i odjeżdżają z lotniska samochodami już w lecie br. będą mogli skorzystać z dwu dodatkowych wyjść z głównego parkingu przy lotnisku. Skomputeryowany system kalkulatorów także przyczynić powinien do usprawnienia ruchu parkingowego.

Na bliską przyszłość zaplanowano kolejne unowocześnienia, których zrealizowanie powinno ułatwić komunikację samochodową wokół lotniska.

Otwarcie krótko-terminowego parkingu z dodatkowymi, czterema pasami wyjazdowymi;

Nadawanie przez radio informacji o wolnych miejscach na parking; Skomputeryzowanie systemu opłat za parking;

Zainstalowanie telewizyjnego systemu kontroli parkingu;

Założenie dodatkowego oświetlenia.

Utonęła w Jeziorze

W nocy w poniedziałek, zakończyła się tragicznie kąpiel w jeziorze czworga młodych ludzi. O godz. 1:50 w nocy Maria Navez, 19, zam. 6538 S. Talman Av. z trojgiem przyjaciół postanowiła zażyć kąpieli w miejscu niedozwolonym przy Shedd Aquarium, 1200 Lake Shore Drive. Maria odpłynęła do grupy i koledzy zaniepokojeni jej nieobecnością wezwali pomoc. Dużyny medyk ze stacji straży pożarnej przy 12-iej ulicy wywoził martwe ciało ofiary nocnej kąpieli.

Sprawa Podwyżki Opłat Za Gaz Przed Komisją Handlową

People Gas, Light and Coke Co. i North Shore Gas Co. zwróciły się do Stanowej Komisji Handlowej o zezwolenie podniesienia okresowego cen za zużycie gazu. Propozycja przewiduje podwyżkę opłat o 4.9% w okresie lata tego roku. Sprawa będzie rozpatrywana w State Illinois Building w śróde.

Jednocześnie te kompanie gazowe zwróciły się z prośbą o zezwolenie na wprowadzenie stałej podwyżki o 8,4% za zużycie gazu z końcem tego roku.

W uzasadnieniu prośby Peoples Gas i North Shore Gas tłumaczą konieczność podwyżki cen wzrostem kosztów własnych ponoszonych przez te kompanie. Podwyżka sezonowa obejmująca okres miesięcy letnich jest także tłumaczona tym, że w związku ze spadkiem zużycia gazu, kompanie ponoszą straty, co odbija się na budżecie rocznym. Koszty napraw urządzeń w gazowniach i kontrole rurociągów dokonywane właśnie w okresie lata, kosztują obecnie dużo więcej, ponieważ wzrosły stawki płacone pracownikom jak również podniosły się ceny materiałów i sprzętu używanego przy remontach.

Czy Stanowa Komisja Handlowa odniesie się przychylnie do propozycji kompanii gazowych, niewiadomo. Dwukrotnie już w przeciągu tego roku

trzech miesięcy nie można przeprowadzić kontraktów z agencjami reklamowymi, zrobić selekcji reklam i zbudować na taksówkach znaków reklamowych. Aby to wszystko wykonać, potrzebny jest termin co najmniej 6 miesięcy.

Przedstawiciele Rady mieli nadzieję, że 90 dni wystarczy na zorganizowanie całego przedsięwzięcia i sprawdzenie go na tyle, by zdecydować, czy wydać pozwolenie na umieszczenie reklam na taksówkach na dłuższy czas czy nie.

Checker i Yellow są właścicielami 3 666 z 4 600 taksówek, które jeżdżą po ulicach Chicago.

Alderman Vito Marzulo (25), zwolennik reklamy taksówkowej powiedział, że taki rodzaj reklamy nie przyniesie żadnych skutków ujemnych, nie będzie przeszkadzał ani kierowcom, ani pasażerom, przyniesie jedynie korzyści. Pomoże bowiem kompaniom taksówkowym wyjść z kryzysu finansowego, zażegna strajk taksówkarzy i przyniesie dochód miastu.

Obliczono, że jednorazowa opłata za każdą reklamę \$50 — dodawałaby do miejskiej kasy rocznie \$230 000.

Feldman powiedział, że otrzymał telefony z agencji reklamowych zaraz po ogłoszeniu decyzji Rady. Zapotrzebowanie na reklamę taksówkową jest, z tego wynika, bardzo duże.

Główny przeciwnik tego rodzaju reklamy, Alderman Roman Puciński (41) powiedział, że taka decyzja jest nie tylko problemem związanym z finansami, ale także dotyczy estetyki miasta. Uważa on, że chicagowskie taksówki nie powinny "wozić na sobie" żadnych reklam. "Nie wybierałbym sobie chicagowskich ulic zapełnionych taksówkami z "krzykliwymi" ogłoszeniami od wszelkiego rodzaju obiecujących ogłoszeń począwszy na reklamie proszku do prania skończywszy".

"Jest to jeden z głównych problemów naszego miasta" — powiedział Ald. Roman Puciński.

projekty podwyżki opłat za zużycie gazu zostały przez Komisję odrzucone. Pierwszy raz w styczniu i ponownie w lutym.

Możliwe, że propozycja stałej podwyżki opłat, przewidziana w końcu tego roku, zyska szybciej aprobatę Komisji, natomiast propozycja wprowadzenia podwyżki sezonowej nie jest popularna wśród członków Komisji Handlowej.

Peoples Gas Co. zaopatruje w gaz mieszkańców Chicago. W sumie posiada około 900 000 klientów. Podniesienie opłat o 8,4% przyniosłoby dodatkowe wpływy w wysokości \$93 mln.

W praktyce wygląda to w ten sposób, że klient posiadający sześciopokojowe mieszkanie, korzystający z gazu do gotowania, ogrzewania wody i mieszkania oraz posiadający suszarkę w pralni, który do tej pory płacił miesięczny rachunek za zużyty gaz w wysokości \$65.83 po podwyżce będzie płacił \$72.15.

Kompania gazowa Peoples Gas Co. tłumaczy, że zatwierdzenie podwyżki sezonowej przyniosłoby wzrost dochodu o \$52.6 mln.

North Shore Gas Co. obsługuje mieszkańców 52 przedmieść chicagowskich, od Winnetki do północnej granicy stanu.

Komitety Rady Miejskiej Zatwierdził R. Villalobosa Do Rady Szkolnej

Komitety Oświaty Rady Miejskiej zatwierdził w poniedziałek kandydata na jedenaste miejsce w Radzie Szkolnej. Jest nim wytypowany przez mayora Byrne Raul Villalobos.

Zatwierdzenie przeprowadzone zostało stosunkiem głosów 8 do 1 i przesłano na forum Rady. Liczący lat 33 Villalobos zamieszkuje pod adresem 6136 S. Sacramento.

Jedynym oponentem nominacji był przewodniczący komitetu ald. William O. Lipinski (23 warda). Oświadczył on, że sprzeciwia się nominacji z uwagi na to, że Villalobos nie reprezentuje ani "społeczności białej, ani klasy średniej-etnicznej, która w chwili obecnej nie posiada któregoś przedstawiciela w Radzie Szkolnej."

W czasie przesłuchań przeprowadzonych przez komitet, Villalobos oświadczył, że rozważa on wprowadzenie przymusowego przewożenia dzieci autobusami — celem zastosowania wymaganej prawem integracji szkół — jako "środek ostateczny." Niemniej nie jest on jednak temu

kategorycznie przeciwny. "Stwierdził on, że może poprzeć przewożenie dzieci autobusami "w pewnych okolicznościach." Jednocześnie dał on do zrozumienia, iż gotów się jest udać na drogę sądową w sytuacji, w której nakazane przez władze federalne przewożenie dzieci autobusami — stałoby się w jego pojęciu — "pobawione podstaw."

Wybór Byrne na osobę Villalobosa padł w momencie, gdy z Rady Szkolnej zrezygnował Thomas G. Ayers, tocząc walkę sądową o sprawę swych przywilejów wynikających na tle zagadnienia miejsca zamieszkania. Villalobos jest pochodzenia meksykańskiego. Prowadzi on biuro adwokackie w dzielnicy Pilsen.

Villalobos oświadczył także, że w zasadzie popiera on prawo, na mocy którego pracownicy Rady Miejskiej winni zamieszkiwać w obrębie miasta. Dodał jednakże, że stosowanie prawa tego w stosunku do obecnych — pracujących już dawna osób, byłoby nie uczciwe.



DETROIT. — Robotnicy zdążyli na czas umieścić napisy oznaczające miejsca dla poszczególnych delegacji na stadionie w Detroit, gdzie w poniedziałek rozpoczęła się Konwencja Partii Republikańskiej.

Ulewnie Deszcze, Tornada i Grad

Liczba Śmiertelnych Ofiar Upałów Wzrosła Do 579

(UPI) — Trwające od prawie miesiąca wysokie temperatury pociągnęły za sobą już 579 ofiar śmiertelnych na terenie 16 stanów. Gubernator stanu Missouri ogłosił stan pogoty.

Największą liczbę ofiar śmiertelnych zanotowano właśnie na terenie tego stanu. Do dzisiejszych godzin rannych zgłoszono na terenie Missouri 129 wypadków śmiertelnych. Władze zwróciły się z apelem do rodzin ofiar, aby ze względu na utrzymujące się wysokie temperatury jak najszybciej przystępować do ceremonii pogrzebowych.

Wczoraj nad północną częścią Kansas uformował się chłodny układ niżowy, który w zetknięciu z upalnym wyżem spowodował serię gwałtownych burz połączonych z silnymi wichrami i gradem wielkości piłeczek golfowych.

Chwilowe ochłodzenie nie przyniosło jednak końca fali upałów i synoptycy zapowiadają, że do końca tygodnia utrzymają się temperatury powyżej 100 stopni F. Wczoraj najwyższą temperaturę notowano w Wichita, Kan. — 110 stopni F., najniższą w zachodnim Yellowstone, Mon. — 34 stopnie F.

Ulewnie deszcze i burze przeszły nad Michigan i Wyoming. Dwa silne uderzenia tornada zanotowano na Florydzie.

Silne burze połączone z wichrami dochodzącymi do 70 mil na godzinę

Upały Najbardziej Zagrożają Ludziom Starszym

Panujące upały dają się wszystkim we znaki. Dla osób starszych mogą być one niebezpieczne, czasami nawet zagrażające życiu.

Jak podaje lekarz specjalizujący się w tej dziedzinie, o doprowadzeniu do krytycznych sytuacji zdecydować może wysoka temperatura, nie utrzymująca się nawet przez okres zbyt długi.

"Nie jest to wcale sprawa kilku dni," powiedziała dr Rhoda S. Pomerantz, dyrektor ośrodka Bowman

Likwidacja Spółki Kredytowej Przy Wis. Steel Co.

Springfield, Il. (CST) — Władze stanowe wydały w poniedziałek nakaz zamknięcia spółki kredytowej istniejącej przy firmie Wisconsin Steel Co. Zapewniono jednocześnie udziałowców, że wkłady ich nie są zagrożone.

Jak podały władze, członkom spółki przesłano pocztą czeki na ogólną sumę \$5,037,639. Spółka posiada 3,117 akcji.

Fabryka Wisconsin Steel Co. zatrudniająca 3,500 pracowników, zawiesiła swą działalność w dniu 1 marca, w wyniku przeciągającego się strajku największego swego odbiorcy, International Harvester.

Schwytano 4 Gangsterów

Policja schwytła 4 młodzieńców — należących do ulicznego gangu Latinos, podejrzanego o zamordowanie Davida Swobody, 29, zamieszkałego przy 2323 S. Troy St. Bandyci zamordowali Swobodę podczas bójki przed jego domem. Ofiarę pobito, raniono nożem i postrzelono.

przeszły od stanu Washington poprzez obie Dakoty, dotarły do Kansas i południowo-zachodniej Arizony. Inna fala burz przeszła nad Wisconsin, Michigan i północno-wschodnią część Illinois.

W mieście Michigan zanotowano opad deszczu dochodzący do poziomu 4 cali. W niektórych częściach stanu ogłoszono alarm powodziowy.

W Chicago temperatura doszła wczoraj do 97 stopni F. Tak wysoka temperatura w połączeniu z dużym stopniem wilgotności spowodowała kłopoty dla kompanii energetycznej Commonwealth Edison. Włączone bez przerwy urządzenia ochładzające były przyczyną, że musiano przełączyć inne transformatory dla pewnych dzielnic miasta, ponieważ zużycie energii groziło jej wyczerpaniem.

Jak wynika z doniesień z filtrów miejskich, nie przewiduje się kłopotów z dostawą wody pitnej, choć poziom w zbiornikach nieznacznie opadł.

Agencji UPI donosi że również w stanie Arkansas ogłoszono stan pogoty. Władze stanowe zwróciły się o pomoc do rządu federalnego o pieniądze na zakup ochładzaczy powietrza, wyrównanie milionowych strat poniesionych przez hodowców i rolników i na reperację strat powstałych na skutek upałów.

Geriatric Center w szpitalu Rush Presbyterian-St. Luke. "Niektóre z tych osób funkcjonują na nikłym marginesie, znajdując się tuż nad przepaścią; wystarczy tylko lekkie pchnięcie, by je powalić."

Niedawna fala upałów zanotowana w Dallas i Kansas City wykazała, że osoby starsze wiekiem stają się w pierwszym rzędzie ofiarami tych okoliczności. Od 60 do 70% ofiar niedawnych upałów, to ludzie powyżej lat 60. Ponad 80% ofiar uderu słonecznego, to właśnie ludzie w tym wieku.

Dzieje się to z uwagi na fakt, iż osoby starsze są przeważnie słabsze pod względem fizycznym i wskutek tego mniej odporne na upały. Stosunkowo niskie dochody, przeważnie czerpane z emerytur, nie zawsze pozwalają im na zastosowanie klimatyzacji, która stanowi jeden ze środków ochronnych przed upałami. W wypadku emerytów klimatyzacji staje się często wręcz luksusem.

Dodatkowo komplikuje sytuację fakt, że osoby starsze zazywają przeważnie stale jakieś lekarstwa. Przeciwnie — jak wykazuje statystyka — po pięć lekarstw jednocześnie. Zdania się często, że niektóre z tych lekarstw wpływają ujemnie na wydzielenia potu, który stanowi naturalny środek reakcji ciała na upały.

Dr Pomerantz wskazała także na jeszcze jeden objaw notowany u osób starszych wiekiem. Wydaje się, że wraz z wiekiem zanika potrzeba pragnienia — picia wody. Nie piją oni wiele, albowiem nie mają pragnienia.

Dr Pomerantz zaleca, by osoby starsze piły dużo płynów bez względu na to, czy mają pragnie, czy też nie.

Raport Grupy Nadera

O Wypadkach w Siłowniach Atomowych

Grupa, broniąca interesów społecznych, Ralph Nadera sporządziła listę która umuje w cyfrach "wykroczenia" siłowni nuklearnych, określanych jako, najwięcej kłopotów sprawiające, zjawisko w USA.

Na czele listy znalazła się siłownia atomowa z Virginii, North Anna 1 Reactor of Virginia Electric and Power Co. Według raportu grupy w siłow-

Brak Aldermana w 28 Wardzie

Alderman 28 wardy Jimmy L. Washington zmarł w zeszłym miesiącu na raka i od tego czasu nikt nie zajmuje ani nie zastępuje jego miejsca.

Na oddzielnej konferencji prasowej w Bismarck Hotel, przy 171 W. Randolph, Brenetta Howell Barrett i Curtis M. Foster domagały się od Rady Miejskiej, aby wyznaczyła wcześniej wybory i żeby wybrano kogoś na miejsce Washingtona.

Okolice 28 wardy należą do tych, w których narasta bardzo wiele problemów społecznych. Prawie każdy ważny społecznie kryminalny wypadek, rozpoczyna się właśnie tam.

Uważa się, że problem braku aldermana tej wardy jest wyraźnie lekceważony przez miasto, a skutki traktowania tak "zapalnego" regionu miasta mogą być groźne.

Barrett i Foster wyraziły swoje poparcie dla uchwały, która, w wyjątkowych wypadkach, zezwalałaby mayorowi miasta na wyznaczenie zastępcy brakującego aldermana.

Ustawa ta przeszła przez legislaturę Illinois, nie została jednak zatwierdzona jeszcze przez gubernatora Thompsona.

\$400,000 w Ramach Programu Remontu Domów w Humboldt Parku

Niedochodowa organizacja Neighborhood Housing Services Inc. — NHS — powołana do życia w celu niesienia pomocy dzielnicom w wielkich miastach, w których mało zarabiający właściciele domów mogą sobie pozwolić na remonty budynków, przeznaczyła sumę \$400,000 na poprawę wyglądu domów w dzielnicy chicagowskiej — Humboldt Park. Plany przewidują w okresie pięciu lat remont budynków na obszarze zachodniej części dzielnicy zamykającej się ulicami od północy North Ave. do południa do Chicago Ave. i od Pulaski Road na zachód do linii kolejki miejskiej Milwaukee Douglas na wschodzie.

Plany przewidują także wykupienie niektórych podupadłych, pustych domów, wyremontowanie ich i wystawienie na sprzedaż.

NHS ma na swoim koncie podobne akcje w innych dużych miastach amerykańskich. W chwili obecnej na terenie 90 miast prowadzone są podobne programy. W planach na przyszłość przewiduje się udzielenie pomocy przez NHS także pięciu innym dziel-

Nerwowy Morderca

Levy Hudson, 31, zam. przy 5328 S. Laffin został oskarżony o morderstwo George E. McGehee, 72, zam. przy 5431 S. Ashland.

Świadkowie zeznali, że McGehee codziennie, wczesnym rankiem, robił rajd rowerowy po parkingi wokół Big Z Supermarket, przy 5346 S. Ashland. Podczas jazdy na rowerze starszy pan miał zwyczaj nucić sobie jakąś melodię.

To pogodne nucenie zdenerwowało stojącego w pobliżu Hudsona. Zawołał, żeby McGehee przestał podśpiewywać. Rowerzysta zatoczył koło i znów znalazł się w pobliżu Hudsona, dalej nucąc. Wtedy bandyta chwycił za koło roweru, zrzucił z niego McGehee i zaczął go kopać. Podczas bicia podjechał samochodem jego ojciec, odciągnął syna od pobitego mężczyzny, wsadził do samochodu i odjechał. Jeden ze świadków dał policji zanotowany numer rejestracyjny samochodu, który odwiózł Hudsona-juniora.

Sąsiedzi zeznali, że McGehee był rzeźkim mężczyzną, codziennie rano gimnastykował się, jeździł na rowerze wokół tego samego parkingu. Radziono mu, żeby przeniósł się z tej okolicy, ponieważ coraz częściej zdarzają się tam wypadki zabójstw dokonywanych na starszych ludziach przez młodych gangsterów. McGehee nie godził się na to.

On i jego żona, 73-letnia Elizabeth, nie chcieli wyprowadzić się z okolicy, w której przeżyli 40 lat.

Hudson został zwolniony z aresztu za kaucją \$700,000.

ni tej zanotowano 130 wypadków w zeszłym roku. Mieści się ona w odległości ok. 70 mil na południowy wschód od Washingtonu.

W artykule zatytułowanym "1979: 2,000 Nuclear Mishaps" poinformowano, że 23 siłownie atomowe istniejące w kraju dostarczyły więcej problemów niż jakiegokolwiek inne fabryki w Ameryce. Zanotowane usterki dotyczą pomyłek operacyjnych, mechanicznych, wad budowy i niesprawności technicznych — ogólnie 2,300 wypadków, przeciętnie 34 na jedną siłownię rocznie.

Problem ten jest o tyle skomplikowany, że każdy reaktor "cierpi" na różnego rodzaju usterki. Nie ma zatem jednej, ogólnej wady, której usunięcie można by szybko przeprowadzić. Wszystkie siłownie atomowe, różne konstruowane, zdradzają różnego rodzaju defekty. Zamykanie reaktorów nie jest żadnym wyjściem, ponieważ od energii elektrycznej zależy cały przemysł, w dużym stopniu także bezpieczeństwo ludzkie w tak wysoko rozwiniętej technicznie cywilizacji.

Nie można jednak problemu lekceważyć, ponieważ w wielu wypadkach uszkodzenia w elektrowniach atomowych zagrażają życiu ludzkiemu.

Ilość uszkodzeń, które przytacza raport Grupy Nadera wydaje się przerażająca, ale nie mniej przerażająca jest świadomość, co by się stało, gdyby wstrzymano dopływ energii elektrycznej produkowanej w 23 krajowych siłowniach atomowych.

W Illinois w 1979 r. zanotowano 53 wypadki w siłowni Zion 1; 40 w Dresden II i Morris; 30 w Zion II.; 22 w Quad Cities I; 20 w Dresden III i 19 w Quad Cities II.

com Chicago. Są to: Central Austin, Heart of Chicago, Little Village, Near Northwest i West Englewood.

Ogólny budżet jaki udało się zebrać organizacji NHS wynosi \$40 mln. Pieniądze pochodzą z dotacji przedsiębiorstw lub kompanii działających na terenie danej dzielnicy.

W wypadku West Humboldt Park głównymi donatorami są instytucje ubezpieczeniowe. Allstate Insurance Co. Jest jedną z trzynastu mniejszych kompanii ubezpieczeniowych, które przyczyniły się do uzbierania funduszu na odbudowę domów w Humboldt Park.

Selekcji domów, które wytypowane zostaną do remontu z funduszu zebranego przez NHS, dokona specjalna komisja składająca się z przedstawicieli NHS i członków organizacji mieszkańców działających w danej dzielnicy. W skład komisji wchodzi także przedstawiciel lokalnych przedsiębiorców. Przewodniczącym komisji działającej w Humboldt Park jest Gale Cincotta, długoletni radca prawny NHS i członek zarządu.

Nad wykonaniem programu czuwa Michael Schubert, który powiedział, że pierwszym etapem prac w Humboldt Park będzie właśnie ocena i wybór budynków przeznaczonych do remontu jak również podjęcie decyzji w stosunku do tych domów, które zakupi NHS aby je gruntownie odbudować i następnie sprzedać nowym właścicielom. Pierwszy etap powinien zakończyć się w ciągu 6 miesięcy.

Zatruci Oparami Chloru

Jeden z miejskich basenów w Hanover Park został zamknięty, kiedy 43 osoby zatruty się gazem chłorowym. Wypadek ten był drugim, tego rodzaju który zdarzył się niedawno na przedmieściach Chicago.

W tej chwili basen już jest otwarty; inspektor miejski sprawdził, czy odpowiada on wymogom sanitarnym i czy jest bezpieczny dla ludzi.

Większość wziętych do szpitala, 43 osób, to dzieci. Po udzieleniu pomocy i kontroli stanu zdrowia, wszystkich ze szpitala wypuszczono.

Strzelanina Podczas Bójki

Na zabawie, na której uczestniczyło ok. 500 osób, a która odbywała się na otwartym powietrzu, naprzeciwko Tom's Nursery przy 159 ulicy, pół mili od Will Cook Rd., wybuchła bójka. Postrzelono czterech mężczyzn: Richarda A. Sylwestera, 18, zam. przy 4228 W. 148 ulicy, Midlothian; Jerry Shulz, 17, zam. przy 15101 S. Ridgeband Av., Midlothian; Richard D. Moore, 18, zam. przy 5003 W. 159 ulicy, Oak Forest; Carl E. Shoaf, 18, zam. 14947 Hamlin Av., Midlothian. Rany, na szczęście, nie były śmiertelne.